

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

SĄD DORAŻNY NAD MALISZAMI

Potworni małżonkowie, którzy w bestjałski sposób zamordowali listonosza i rodzinę Süsskindów

na rozprawie sądowej usiłują się nawzajem oczyścić od winy
Ponura zbrodnia była przygotowywana długo i systematycznie

Akt oskarżenia

Z Krakowa donoszą:
Wczoraj o godz. 9 rano rozpoczął się przed sądem dorażnym w Krakowie proces Jana i Marji małż. Maliszów, oskarżonych o zamordowanie w bestjałski sposób listonosza Przebindy, przyczem ofiarą szalejących zbrodniarzy padły również 3 osoby z rodziny Süsskindów, w których mieszkaniu Maliszowie odnajeli pokój właśnie z zamiarem ograbienia listonosza.

Według aktu oskarżenia Malisz bardzo szczegółowo przygotował plan napadu, wykupując na kilka dni przedtem zastawiony u znajomego rewolwer, zakupując sznury do skrępowania lokatorów mieszkania, a wreszcie nadając na pocztę w Podgórzu 10-złotowy przekaz na nazwisko Salomei Soleckiej,

pod którym to nazwiskiem Maliszowie wynajęli pokój u Süsskindów.

Jeśli chodzi o samą zbrodnię, to akt oskarżenia stwierdza, że gdy Michał Süsskind wszedł do pokoju Maliszów z listonoszem i ten począł wyjmować pieniądze z torby, Malisz celnym strzałem w tył głowy uśmiercił Przebindę.

Süsskindowie zaczęli krzyczeć z przerażenia a wówczas Malisz 2 strzałami uśmiercił Michała Süsskinda, podczas gdy Maliszowa usiłowała obezwładnić Eugenję i Helenę Süsskind. Podczas szarpaniny nadbiegł na pomoc Malisz, któremu wypadł rewolwer na ziemię. Maliszowa podniosła ten rewolwer i strzeliła z bliskiej odległości do Süsskindowej,

poczem oddała jeszcze 3 strzały. Zorientowawszy się, że już niema nabożyń, chwyciła za lufę rewolweru i zaczęła bić ręką kobietę po głowach.

Tymczasem Malisz zabiera torbę listonosza i w chwili potem wraz z żoną opuszcza miejsce zbrodni. Według relacji urzędowych w torbie Przebindy znajdowało się 18.000 złotych. Na ulicy małżeństwo rozdzieliło się. Maliszowa poszła do mieszkania rodziców po rzeczy, a Malisz wyjechał do Krzeszowic, do kąd przybyła następnie jego żona. Stamtąd

oboje wyjechali do Katowic, gdzie wynajęli pokój przy ul. Ligonia. W Katowicach Maliszowie zaczęli hucznie bawić się i

w ciągu 8 dni wydali 2.000 złotych. W dniu 10 października, Maliszowa wyjechała do Rabki gdzie w dwa dni potem została aresztowana. W tym samym dniu

aresztowano również w Katowicach Malisz, przy którym znaleziono 14.000 złotych.

Przebieg rozprawy sądowej

O godz. 9.15 rozpoczęła się rozprawa. Oskarża prok. Lewicki. Na ławach obrońców zasiadają adwokaci: dr Aschenbrenner, który broni Maliszów, oraz adw. Wärenlaupf — obrońca Maliszowej.

Wprzód wprowadzono na salę Maliszów, który jest wygolony i ubrany w elegancki, ciemny garnitur. W dziesięć minut później wprowadzają Maliszową, kobietę średniego wzrostu, o twarzy pospolitej. Uśmiecha się ona do męża, który posyła jej całusy, porozumiewają się wzrokiem i gestami.

Po chwili Maliszowa zaczyna płakać.

Po odcytaniu aktu oskarżenia obrońca Aschenbrenner domaga się przekazania całej sprawy sądowi przysięgłych.

Obrona stoi na stanowisku, że sąd dorażny winien mieć tylko zastosowanie, gdy zachodzi niebezpieczeństwo szerzenia zbrodni. Obronca twierdzi, że świadomość oskarżonego jest osłabiona, a badania prowadzone przez lekarzy rzeczoznawców, były tylko ulamkowe. Ona powołuje się na precedens z Grogonową, gdzie sprawa początkowo była w postępowaniu do rażnym, a następnie trybunał uznał się za niekompetentnego i przekazał sprawę sądowi zwykłemu. Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony i trybunał po naradzie wnioski obrony odrzucił.

Wzięli go do wojska; podał się tam za aktora i reżysera, wobec czego powierzono mu prowadzenie kółka amatorskiego. Przystąpił do tego ze strachem, ponieważ aktorem, ani reżyserem nie był. Zachorował i wskutek tego znalazł się w szpitalu garnizonowym w Krakowie, gdzie go zwolniono z wojska w grupie C.

Poznanie przyszłej żony

Gdy opuścił wojsko, wrócił do matki. Matka miała 60 zł. pensji, z czego 30 zł. szło na mieszkanie.

Trudno było za resztę żyć. Począł szukać zajęcia. Jednak nigdzie go nie mogli znaleźć. W trakcie poszukiwań pracy poznał się z obecną żoną.

Malisz przedstawia, że gdy poznał swą obecną żonę, chodziło mu o to, aby wyrwać ją z domu, bo wiedział, że stosunki w domu żony są bardzo złe. Chodziło mu o to — mówił —

żeby zarobić przynajmniej 60 — 80 złotych,

co razem z pensją matki starczyłoby dla matki, dla mojej małej (tak bowiem nazywa swą żonę) i

ga się przekazania całej sprawy sądowi przysięgłych.

Obrona stoi na stanowisku, że sąd dorażny winien mieć tylko zastosowanie, gdy zachodzi niebezpieczeństwo szerzenia zbrodni. Obronca twierdzi, że

świadomość oskarżonego jest osłabiona,

a badania prowadzone przez lekarzy rzeczoznawców, były tylko ulamkowe. Ona powołuje się na precedens z Grogonową, gdzie sprawa początkowo była w postępowaniu do rażnym, a następnie trybunał uznał się za niekompetentnego i przekazał sprawę sądowi zwykłemu. Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony i trybunał po naradzie wnioski obrony odrzucił.

Spowiedź mordercy

dla mnie. W czasie całych swoich zeznań, Malisz wyraża się o swej żonie bardzo czule, stale nazywa ją swoją „małenką”, albo też „Bonzo”.

Jak ukraść?

Gdy mimo wszystkich wysiłków nie udało mu się zdobyć żadnej pracy, powstała u niego myśl, że mu się zdobyć za wszelką cenę pieniędzy, choćby miał ukraść.

Po rozmaitych planach początkowych, wreszcie przyszła mu myśl, żeby zwabić listonosza do jakiegoś mieszkania, w mieszkaniu zarzucić na niego koc lub worek, w ten sposób obezwładnić i okraść go z posiadanych pieniędzy.

Począł szukać odpowiedniego mieszkania. Znalazł mieszkanie na Rynku, lecz przekonał się, że do tej kamienicy przychodzi tegi i silny listonosz,

z którym nie dałby sobie rady. Wreszcie znalazł mieszkanie przy ul. Pańskiej 11 u Süsskindów. Zajrzał do tego mieszkania, ale i ono nie wydawało mu się odpowiednie. Ponieważ jednak czas naglił, gdyż

1 października r. b. miał oddać 100 złotych, pożyczone od pewnej znajomej,

zdecydował się wykonać swój plan w tem mieszkaniu i to w ten sposób, by

wszystkich troje Süsskindów związać przed przybyciem

listonosza. O planach jego wiedziała oczywiście żona. W sobotę, 1 października r. b., nadał w Podgórzu 10 zł., które miały zwabić listonosza na ul. Pańską.

Obrona żony

Przewodniczący: Żona pańska że zna, że to ona nadawała te 10 złotych?

Malisz: Ona kłamie. Ona chce wziąć winę na siebie.

Ona wie, że ja będę wisiał, więc chce również ze mną wisieć. Süsskindom zapłacili zadatku 10 zł., a następnie dodali 5 złotych i obiecali, że 2 października wpłacą resztę.

Dzień zbrodni

Malisz wybrał się z żoną o godz. 10 z domu i za jakieś pół godziny przyszedł do mieszkania Süsskindów.

Süsskindowie nie chcieli go wpuścić do mieszkania z żoną domagając się pieniędzy. Powstała wówczas sprzeczka, a Malisz tłumaczył Süsskindom, że nadejdzie listonosz, to będą pieniądze.

Gdy ich wreszcie wpuszczono do mieszkania i gdy stali w kuchni w dalszym ciągu rozmawiał z Süsskindami i żona jego stała pod oknem, a on około drzwi, nagle usłyszał: „Listonosz, dziesięć złotych”.

Listonosz idzie!

W tym momencie uświadomił sobie, że planu swego nie zdoła wykonać, bo przecież nie zdołał skrępować Süsskindów, wobec tego przyszła mu myśl, by raz wreszcie skończyć z tem wszystkim, zabić siebie i żonę.

Dobyl rewolweru. W tym jednak momencie między nim a żoną ukazała się jakaś plama, jakaś bryła. Będąc już niemal bezprzytomnym, strzelił. Po pierwszym strzale, nie zdając sobie zupełnie sprawy z tego, co robi, zaczął strzelać na prawo i na lewo.

Nie nie pamięta z przebiegu zajścia, wie tylko tyle, że ciągnął za cyngiel, wykonywał jakieś ruchy, jakieś skoki i w tem, co się stało orjentował się dopiero o wiele później.

Przew.: Więc celem pań-

W sobotę, 1 października, przygotowali razem z żoną worek ze starego siennika, oraz sznur do wiązania wszystkich.

Przewodniczący: Pańska żona że znała, że przygotowania robiliście w niedzielę?

Malisz (znowu wybucha): Panie prezesie, ona kłamie. Zrozumcie państwo, że i

ona też chce wisieć, dlatego bo nie przedstawia sobie życia bezemnie.

(placze). Małenka kłamie wszystko od początku do końca. Ja jej powiem, żeby nie kłamała. Ja ją o to poproszę, ona musi opowiedzieć całą prawdę.

Dzień zbrodni

skiej strzelaniny nie było zabić żony?

Malisz: Chciałem zabić żonę, ale strzelanina wynikała po tem, gdy nie wiedziałem, co robię.

Przew.: Dlaczego pan strzelał do bryły, a nie do żony?

Malisz: Nie wiem.

Przew.: Pan gonit Süsskinda po mieszkaniu, że ten pluł krewią,

od czego zostały ślady na szymbach?

Malisz: Nie wiem, jak to było.

Przew.: Nie przypomina pan sobie, jak pa...

przysnął ofiary kolaniem.

Malisz: Nie.

Porwanie torby

Przew.: Więc kiedy pan uciekał?

Malisz: Gdy chwyciłem torbę, otworzyłem drzwi, by uciec.

Przew.: No, a kiedy pan otrzeźwiał?

Malisz: Gdy miałem torbę w ręce i miałem drzwi wyjściowe.

Przew.: Skąd u pana, zupełnie nieprzytomnego, nagle zjawiała się chęć porwania torby?

Malisz: Ja właśnie tego nie rozumiem.

Przew.: Czy zwrócił się pan do żony temi słowami:

„Chodźmy, już dość, bo żona dusiła jeszcze ofiary?”

Malisz: Nie przypominam sobie.

(Dokończenie na str. 3-ej.)

Liga narodów umarła

Z powodu wystąpienia Niemiec z ligi narodów ogłosił w ostatnim numerze „Myśli Narodowej” jeden z czołowych publicystów endecji, p. Stanisław Kozicki artykuł „Rozkład ligi narodów”.

Warto teżom p. Kozickiego poświęcić uwagę, gdyż na przykładzie wspomnianego artykułu możemy z łatwością ustalić, jak bezceremonjalnie endecy luminarze obchodzą się z prawdą historyczną i jak niewybrednych środków używa nacjonalistyczna wytwórnia legend. Jednocześnie ustalimy fakty, o których winna pamiętać opinia publiczna, by wyrobić sobie należyty sąd o lidze narodów.

Posłuchajmy najpierw co pisze leader narodowo-demokratyczny.

„Los ligi był wypisany w jej konstytucji i ideologii. Była ona kwiatem, wyrosłym z podłoża myślowego XIX stulecia, miała się stać narzędziem politycznym i stojącym poza lozami żydostwa. Dziś nie jest już tajemnicą, że pomysł organizacji ligi powstał w łonie wolnomularstwa, że przedyskutowano go i opracowano w lożach, zanim się zjawiał na porządku dziennym konferencji pokojowej. Prezydent Wilson był li tylko narzędziem, przy którego pomocy sekta narzuciła swój plan wyczerpanym wojną narodom.

Liga rozkłada się nie wskutek błędów jej kierownictwa lub złej woli narodów. — Rozkłada się najpierw dlatego, że była zbudowana na złudzeniach i błędnych założeniach myślowych, a następnie dlatego, że spełniła swoją rolę — przeprowadzenia odbudowy sił niemieckich — i jest już niepotrzebna. W nowej Europie, gdzie wiara w ideologię wieku XIX, czyż jest rzeczą dziwną, że nie może istnieć w swej pier-

wotnej postaci liga, która jest najpiękniejszym kwiatem, wyrosłym na podstawie tej ideologii?

Los instytucji genewskiej jest przesądzony, staje się ona coraz większym anachronizmem we współczesnej Europie. Lecz agonja jej będzie długa i ciężka. Produkty zaś rozkładu ligi mogą jeszcze poważnie i długo zatrwać życie tych narodów, które nie nawrócą do zdrowych odwiecznych prawd z dziedziny polityki międzynarodowej“.

Jakaż jest wartość tych tez p. Kozickiego?

Przedewszystkiem rozpatrzmy kwestję udziału żydostwa i masonerii w propagowaniu idei i w akonstytuowaniu ligi narodów. Gdyby rola, przypisywana żydostwu i wolnomularstwu, odpowiadała rzeczywistości, byłoby to dla nich bardzo zaszczytne. Niestety twierdzenie p. S. Kozickiego nie odpowiada prawdzie historycznej. Ani żydostwo ani wolnomularstwo podczas wojny światowej nie broniło żadnej idei międzynarodowej, w szczególności idei ligi narodów. We wszystkich krajach grupy zasilały obóz nacjonalistów i imperjalistów. Pod tym względem typową była postać naprz. Waltera Rathenau w Niemczech i takich polityków elementów jak G. Mandel, L. L. Klotz, R. Lévy we Francji. Jak dalece twierdzenie p. Kozickiego mija się z prawdą historyczną, widać chociażby z tego, że na konferencji pokojowej prezydent Wilson nie tylko nie znalazł dla idei ligi narodów podatnego gruntu, ale musiał o urzeczywistnienie tej idei uparcie walczyć. Zgola śmiesznie jest twierdzenie endeckiego publicysty, iż prezydent Wilson był narzędziem, przy którego pomocy jakaś sekta narzuciła światu plan ligi narodów.

Z mów i odezów prezydenta Wilsona wynika, iż idea ligi narodów wynikała z jego ogólnej koncepcji prawa, była poniekąd transplantacją amerykańskiej doktryny federacyjnej na grunt międzynarodowy, przeniesieniem i rozszerzeniem tej doktryny federalistycznej na stosunki między państwami. Idea Wilsona znalazła zrozumienie i oddźwięk u poszczególnych jednostek, przy pierwszej zaś próbie urzeczywistnienia wzniosła idea Wilsona została wypaczona, doszczętnie zniekształcona przez „partnerów“ Wilsona, którzy holdowali zgola innym koncepcjom, właśnie koncepcjom, które wyrosły na podłożu ideologii ubiegłego wieku.

Wbrew urojeniom p. Kozickiego, każdy historyk ideologii XIX wieku zmuszony jest stwierdzić, że ideologię tę cechowała dwoistość. Idee prawnicze i etyczne, które dominowały co do stosunków wewnętrzno - państwowych, traciły moc obowiązującą poza granicami ojczyzny.

W stosunkach między państwowych nie chodziło za zaletę, za cnotę to, co w stosunkach wewnętrzno - państwowych uważano za karalne i hańbiące. Pod jednym jednak względem polityka międzynarodowa oraz dominująca doktryna prawa międzynarodowego odpowiadała ogólnym „założeniom myślowym“, odpowiadała „podłożu myślowemu XIX wieku“.

Mamy tu na myśli krańcowy

Gabinet Chirurgiczny
D-ra med.

J. Szreibera
mieści się obecnie
ul. NARUTOWIEZA 9
telef. 122-95
przyjm. od 2—3 i 7—8.30 w.
CENY LECZNICOWE

CASINO
Niezrównana para aktorów
Norma Shearer
Fredric March
w fascynującym filmie
Uśmiech szczęścia
Dziś poranki o 12 i 2-ej
Na I i II seans ceny niższe.

indywidualizm, którego wyrazem w teorjach prawa międzynarodowego była koncepcja ab solutnej, nieograniczonej suwerenności zewnętrznej państwa. Otóż zasada suwerenności zewnętrznej jest ajurydyczna, w połączeniu zaś z wybujałym nacjonalizmem i imperjalizmem, które to kierunki dominowały w XIX wieku, zasada ta była negacją prawa międzynarodowego, a zarazem świetnie pasowała do stanu międzynarodowej anarchii, która właśnie w XIX wieku i w wieku XX doszła do najwyższego szczytu swego rozwoju.

W wilsonowskiej koncepcji liga narodów miała położyć kres tej międzynarodowej anarchii, miała ograniczyć samowolę poszczególnych subiektów prawa międzynarodowego, miała rozszerzyć zasięg prawa i organizacji prawnej na stosunki między państwami. Pod tym względem wilsonizm nie tylko nie był „najpiękniejszym kwiatem, wyrosłym na podłożu ideologii XIX wieku“, lecz był jej negacją, antytezą. Wilsonizm był doktryną solidarystyczną, czyli negacją indywidualizmu i laissez-faireizmu w dziedzinie stosunków między państwami.

O prekursorach prezydenta Wilsona zaznaczymy tu jedynie, iż niestety stanowili oni wszędzie znikomą mniejszość.

Publicysta „Myśli Narodowej“ pisze, że „los ligi był wypisany w jej konstytucji i ideologii“, że liga „była zbudowana na na złudzeniach i błędnych założeniach myślowych“, przy czem autor nie wskazuje, na czym te wady i błędy polegały. To też na ten temat nie można z p. Kozickim polemizować do późny, dopóki autor swych ogólników nie skonkretyzuje. Zaznaczymy jedynie, że szerzy wilsoniści, zwolennicy doktryny solidarystycznej w dziedzinie prawa międzynarodowego

od początku istnienia ligi narodów przepowiadali, że czeka ją ten sam los, jaki w swoim czasie spotkał „Święte przyznanie“, że liga narodów, utworzona w Wersalu i pomysła na przez większość autorów paktu, jako narzędzie konsolidacji politycznej supremacji ententy, nie jest żywotna, że polityczne i ekonomiczne konflikty pomiędzy skłóconymi nacjonalizmami i imperjalizmami rozsądzą ligę narodów. Krytyków tych naturalnie w owym czasie zignorowano.

Z powyższych pobieżnych uwag wynika, że twierdzenia p. Kozickiego mijają się z prawdą i są głośne lub też wymagają konkretyzacji. Tak samo bezpodstawne są inne twierdzenia autora, który sugeruje, że liga narodów spełniła swą rolę „przeprowadzenia odbudowy sił niemieckich“, że „Brianda określi przyszły historyk jako najszkodliwszego człowieka nie tylko dla Francji, lecz dla całej Europy“ etc.

Z podobnymi tezami nie warto polemizować. Należy jedynie zaznaczyć, że „spec“ „Gazety Warszawskiej“ i „Myśli Narodowej“ zapomina o tem, iż wszystkie istotne i ważne problemy powojennej polityki międzynarodowej były właściwie załatwiane poza ligą narodów, której wolno było zajmować się i swobodnie decydować jedynie w takich kwestiach, jak walka z handlem opium.

Wkońcu należy podkreślić, iż obecnie dla każdego staje się jasnym, jak dalece nieszczerzy był stosunek endecji do ligi narodów, nawet do tej wypaczonej genewskiej ligi, aczkolwiek właśnie partyjni towarzysze p. Kozickiego reprezentowali Polskę na zjazdach stowarzyszeń przyjaciół ligi narodów.

S. CZECZELNICKI.

Grand-Kino Początek o g. 12-ej
Pod łaskawym protektoratem posła Czechosłowacji J. E. Pana Ministra D-ra Wacława Girsy
Dziś i dni następnych!
I POLSKO-CZESKA KOMEDJA DŹWIĘKOWA
12 krzesel
W rolach głównych:
Vlasta Burian, Adolf Dymśa, Zula Pogorzelska
Nadprogram: Dźwiękowy tygodnik Paramountu
Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne.

Nie dbam o bogactwa!
o sławę!

mówi **Al Jolson**
w swym najnowszym filmie p. t.
„Serce włóczęgi”
Film, którego się nie zapomina!!!
Wkrótce w Lunie

Dźwiękowy Kinoteatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Arcydzieło pikanterji i erotyzmu p. t.
Żona z drugiej ręki
W rolach głównych: Niebezpieczna dla kobiet. Groźna dla mężczyzn, uwodzicielsko piękna
Jean Harlow oraz bohater „Szarego Domu” **Chester Morris**
Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.

PALACE
P. otrkowska 108
Dziś i dni następnych!

TAJEMNE MOCE...
Wielki dramat niesamowity, przewyższający „Dr. Jekyll i Mr. Hyde“ oraz „Frankensteina“.
Supernatural Kobieta o dwu duszach — niewinna i dobra za dnia — nocą potworna zbrodniarka. — KOBIECY Dr. Jekyll i Mr. Hyde. W rol. gł. Nowa GRETA GARBO
CAROLE LOMBARD oraz **RANDOLPH SCOTT**. Nadprogram: Najnowszy tygodnik „Paramountu“ oraz film naukowo-krajoznawczy p. t. „Sahara“. — Początek o 12. Ceny miejsc: III—1.09, II—1.50, I—2.20. Na I-sze seanse ceny niższe

Wstrzymanie djet tym posłom, którzy wyiechali nielegalnie

Z Warszawy donoszą:
Wczoraj, jako ostatniego dnia w miesiącu, w sejmie odbywała się wypłata djet poselskich za listopad. O godz. 9 rano zgłosił się po djet sekretarz klubu PPS i wypłacaono mu wszystkie djety, nie wyłączone djet bawiącego zagranicą posła Libermana.

Koło godz. 12 zgłosiła się po djet sekretarka stronnictwa ludowego i dowiedziała się, że djety posłów Witos i Kiernika zostały wstrzymane. Władze sejmowe odmawiają kategorycznie wyjaśnień na jakiej podstawie i przez kogo zarządzenie takie zostało wydane, wstrzymując, że z sądu nie nadeszło

dotychczas żadne zawiadomienie.

Według zebranych informacji ministerstwo spraw wewnętrznych uważa, że ponieważ Witos i Kiernik przekroczyli granicę Polski bez paszportów i przepustek, więc uzasadniona jest obawa, że wogóle więcej do parlamentu nie wrócą. Stąd właśnie wstrzymanie wypłaty djet.

Co się tyczy pos. Libermana, to

znajduje się on w Paryżu za normalnym paszportem zagranicznym i będzie tam pracować przy egzekutywie międzynarodówki socjalistycznej, jako przedstawiciel PPS.

Wreszcie pos. Prager, który również za paszportem bawi we Francji, ma tam pozostać i wykładać we francuskiej szkole nauk politycznych w Paryżu.

Pragniesz dobrego oświetlenia,



lecz trudno Ci wybrać odpowiednią żarówkę. Dowodem właściwie pojętej oszczędności będzie, gdy kupisz szlachetną, pełnowartościową i ekonomiczną żarówkę, którą, zużywając mało prądu, da dużo światła —

TUNGSRAM

Notoryczny złodziej — koronnym świadkiem Torgler woła, że historia wykaże kto podpalił Reichstag

BERLIN, 31 X. (PAT). Dziś w procesie o podpalenie Reichstagu przesłuchano sprawcę zbiegłego z więzienia szklarza Lebermana z Hamburga. Odsiaduje on karę więzienia za rabunek i kradzież. Zeznał bez przysięgi. Zeznania jego mają duże znaczenie. Zgłosił się on 13 października, a więc już w czasie odsiadki w więzieniu. Z zeznań jego wynika, że był członkiem partii komunistycznej i wystąpił z niej z powodu obaw o losy swojej rodziny. Świadek zeznał, jak poznał Torglera i że Torgler miał mu zapropono-

wał udział w podpaleniu Reichstagu jeszcze w marcu 1932 r.

W czasie konfrontacji świadek twierdzi, iż poznaje Torglera. Torgler z ironicznym i pogardliwym uśmiechem patrzy na Lebermana.

Torgler: Wobec całego zeznania tego świadka mogę jedynie wyrazić najwyższe zdziwienie, że znalazł się człowiek, który

przed najwyższym sądem niemieckim tak łże.

Dymitrow pyta, czy Leberman jest świadkiem oskarżenia.

Przewodniczący wyjaśniając, że świadek sam zgłosił się z więzienia, ostrzega Dymitrowa przed wszelkimi krytycznymi wypadami.

Dymitrow: Wobec tego chciałbym zauważyć, że zeznanie tego świadka zamykają krąg świadków, wyprawionych przez oskarżenie przeciw nam komunistom. Rozpoczął się ten zespół od zeznań posłów frakcji nar.-soc., następnie widzieliśmy dziennikarzy nar.-soc., a na zakończenie oto występuje złodziej,

tak jest złodziej.

Przewodniczący (wzburzony): Zakazuje panu tego rodzaju oświadczeń. Może pan stawiać pytania, lecz nie wolno wygłaszać obrony.

Dymitrow: Stawiam więc świadkowi temu, najbliższemu sercu pana prokuratora, pytanie:

Kto na niego wpłynął, aby składał te skandaliczne zeznania?

Przewodniczący wzburzony przerywa.

Torgler (podniesionym głosem): Różnica między tym świadkiem, a świadkiem Soenkerem leży w tym, że Soenker powiedział małą nieprawdę, podczas gdy świadek tu stojący ośmielił się przedłożyć najwyższemu sądowi niemieckiemu cały stek kłamstw. Wyrażam nadzieję, że fakt ten zostanie należycie oceniony.

W ciągu popołudniowej rozprawy doszło do starcia między oskarżonym Torglerem, a nadprokuratorem w związku z zeznaniami jednego z szynkarzy, w którego lokalu zjawił się Torgler w noc pożaru wraz z Kuehnem.

Przewodniczący stara się ustalić, dlaczego Torgler nie udał się do swego mieszkania, lecz przenocował u Kuehnego.

Torgler oświadcza, że w chwili, gdy opuszczał wraz z towarzyszącym swym lokalem szynkarza, kolejki już nie kursowały.

Nadprokurator odczytuje zeznania, złożone w tej sprawie przez Kuehnego przed londyńską komisją śledczą. Wynika z nich, że krytycznej nocy ze względu na ostrożność uložono, aby Torgler nie wracał do swego mieszkania, lecz przenoco-

wał u Kuehnego, bowiem wiadomościem było już w nocy, że nazwisko Torglera wymieniane jest w związku z zamachem na Reichstag.

Torgler wzburzony odpowiada, że zmuszony był do pozostania u Kuehnego przede wszystkim z braku środków komunikacji. Przyznaje on, iż wówczas był niezwykle podniecony, dowiedziawszy się o pogłoskach, odnoszących się do jego rzekomego udziału w podpaleniu. Nie chodziło jednak o względy ostrożności przed policją, gdyż w tym wypadku

nie wybrałby mieszkania sekretarza frakcji komunistycznej Kuehnego,

a ukryłby się gdzieś indziej. Byłoby to zresztą sprzeczne z faktem, że Torgler

nazajutrz rano zgłosił się w prezydium policji.

Jeżeli Kuehne mówił w Londynie o względach ostrożności, to miał na myśli okoliczność, że wobec pogłosek już kursujących wieczorem, Torgler narażony był na ewentualne napady ze strony szturmowców,

gdyby zechciał wracać nocą do mieszkania ciemnymi ulicami.

— Wierzę — woła Torgler wśród ogólnego poruszenia na sali — że historia potrafi wyjaśnić, kto podpalił Reichstag!

Pozatem dzisiejsza rozprawa nie miała ciekawych momentów.

Sobowótór Lubbego prosi Niemcy o glejt

BERLIN, 31. 10. (PAT). „Deutsche Allgemeine Ztg.“ donosi, że do jednego z notariuszy w Pradze zgłosił się literat austriacki, Rosner, który według zeznań Dymitrowa, miał siedzieć z nim w dniu 7 października ub. r. w berlińskiej restauracji „Bayerhof“. Kelner restauracji w czasie zeznań u sędziego śledczego utrzymywał, że osobnik, siedzący z Dymitrowem, był van der Lubbem. Dymitrow powoływał się na zewnętrzne podobieństwo Rosnera i van der Lubbe. Rosner wyraził gotowość stawienia się przed trybunałem Rzeszy, jeżeli otrzyma glejt bezpieczeństwa od władz niemieckich.

Pogrzeb J. Sosnowskiego w Krakowie

Z Krakowa donoszą:
Wczoraj popołudniu odbył się pogrzeb znakomitego artysty dramatycznego ś. p. Józefa Sosnowskiego, emeryta krak. teatru im. Słowackiego, który zmarł w Łodzi. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz, liczna publiczność, świat artystyczny i literacki. Nad grobem wygłoszono szereg przemówień. Po odprawieniu modłów zwłoki złożono do grobu.

Wybory po 20 latach do krakowskiej rady miejskiej

Z Krakowa donoszą:
Wybory do rady miejskiej w Krakowie odbędą się dnia 10 grudnia bież. roku. Również w tym dniu odbędą się wybory do rad miast większych, jak Tarnów, Nowy Sącz, Białka i Chrzanów. Termin wyborów

do innych rad miejskich na terenie województwa nie jest jeszcze ustalony. Ostatnie wybory do rady miasta Krakowa odbyły się bezpośrednio przed wojną, a więc prawie przed dwudziestu laty.

Rabunek transportu złota w biały dzień w sercu Londynu

LONDYN, 31. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).
Dzisiaj w biały dzień w centrum stolicy dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na transport złota. Wóz, wiozący złoto z kolei do mennicy, na strzyżowaniu ulicy musiał się zatrzymać na kilka minut. W tym czasie nadjechał sa-

mochód, wysiedli z niego 4 mężczyźni, schwycili konia za uzdę, od prowadzili wóz w boczną ulicę, sterroryzowali woźnicę, przeładowali skrzynię, zawierającą sztaby złota, wartości pół miliona złotych, na swój samochód, poczem odjechali. Dotychczas nie natrafiono na ślad bandytów.

Sąd doraźny nad Maliszami

(Dokończenie — początek na stronie 1-aj)

Przew.: Czy przypomina pan sobie moment, żeby pan bit łutą rewolweru Süsskindów?

Malisz: Nie.

Malisz opowiada następnie o swojej ucieczce na Błonia krakowskie dorozką i następnie o wyjeździe do Krzeszowic.

W dalszym ciągu swych zeznań Malisz niezwykle szczegółowo opisuje pobyt z żoną po zbrodni w Katowicach.

noce hulanki, wyrzucanie nienależy i przebieg szeregu dni aż do chwili zaarrestowania.

Maliszowa się oskarża

Późnym wieczorem sąd przystąpił do przesłuchiwania żony oskarżonego Malisza, Marii, która brała, według aktu oskarżenia,

czynny udział w strasznej zbrodni. Maliszowa oświadcza, że bierze całą winę na siebie.

Wywołuje to niesłychane poruszenie Malisza, który chce się zerwać z ławy oskarżonych. Posterunkowi z trudni utrzymują go na miejscu. Malisz przytem kilkakrotnie krzyczy

„Ja nie pozwolę jej tak kłamać!“

Maliszowa naogół zeznała niechętnie, płacze, opowiadając dokładnie przebieg zbrodni przy czym nieustannie podkreśla swój czynny w niej udział

Około godz. wpół do 1-ej w nocy przewodniczący odratował rozprawę do środy do godz. 10 rano. Malisz wstaje z ławy i kieruje się ku drzwiom.

Traci w tej chwili przytomność

i dopiero z trudem oduczony zostaje odprowadzony przez posterunkowych do więzienia.

Dzisiaj dokończenie zeznań Maliszowej, poczem sąd przystąpi do badania 21 świadków którzy już wczoraj cały dzień czekali na swą kolejkę

Stan obleżenia w Palestynie

W Jerozolimie sytuacja jest nadal b. poważna

Karanie bez sądów
LONDYN, 31 X. (PAT). — W związku z obowiązującymi od dziś w całej Palestynie stanem obleżenia administracja brytyjska ma prawo aresztowania, sądenia oraz deportowania osób, zakłócających spokój publiczny, bez rozprawy sądowej w trybie doraźnym. Wprowadzona została cenzura prwencyjna prasy, specjalna kontrola ruchu okrętów w portach, ograniczenia co do wysadzania pasażerów oraz kontrola całego transportu na lądzie, morzu i w powietrzu.

Gwoździe na jezdniach

JEROZOLIMA, 31 X. (PAT). W ciągu nocy padały pojedyncze strzały, skierowane na pałac rządowy. Policja odpowiadała strzałami.

Dziś rano na ulicach miasta rozsypano wielką ilość gwoździ, najwidoczniej w celu utrudnienia transportu oddziałów wojskowych i policyjnych. Streik sklepikarzy arabskich i szoferów taksówek trwa.

„Anglia spełni obowiązki“

JEROZOLIMA, 31. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).
Z okazji otwarcia portu w Haifie minister kolonii wystosował do ludności Palestyny odezwę, zawierającą ostre ostrzeżenia, zapowiedź represji dla utrzymania ładu i porządku.

„Mandat, udzielony przez ligę na

Kolonizacja w Syrii

JEROZOLIMA, 31 X. (PAT). Prasa arabska donosi o rokowaniach między żydami a francuskimi władzami mandatowymi w Syrii w sprawie osiedlenia żydów niemieckich na pograniczu syryjsko-palestyńskim. Podobno wioska Bteika zakupiona została przez żydów.

Emigracja bez przeszkód

KAIR, 31 X. (PAT). Po otrzymaniu od rządu palestyńskiego gwarancji, iż emigranci żydowscy dopuszczeni będą do Palestyny, rząd egipski zezwolił emigrantom żydom, przybyłym na statku „Polonia“, wylądować w Port Saidzie i udać się do Palestyny drogą lądową.

WATALINA

lekka i ciepła tylko w firmie
EDMUND BOKSLEITNER
Łódź, Sienkiewicza 79.
Tel. 141-79.

„Rozejm walutowy” między Anglią i Ameryką

WASZYNGTON, 31. 10. (PAT). „Chicago Tribune” donosi, że pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią zawarty został tajny „rozejm walutowy”. Senator Pittman, który był delegatem na światową konferencję gospodarczą, jest zdania, że plan prezydenta Roosevelta zakupu złota jest zapowiedzią trwałej stabilizacji walutowej i powrotu do ograniczonego paritetu złota. Równocześnie senator wypowiedział się za koniecznością podniesienia ceny srebra.

Zuchwała grabież

PRAGA, 31. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

W gmachu Banku Czechosłowacji dokonano dzisiaj niesłychanej kradzieży. W chwili, gdy inkasent jednej z kas oszczędnościowych przeliczał odebrane banknoty na sumę 300 tysięcy koron czeskich, nieznani sprawcy wyrwali mu 200 tysięcy koron. Natychmiast zamknięto wszystkie wyjścia z gmachu, zrewidowano wszystkich obecnych, ale rabusiów nie schwytano.

Kalumnje hitlerowca

Rosenberg śmie twierdzić, że w Polsce prześladowane są Niemcy

BERLIN, 31 X. (PAT). W berlińskim pałacu sportowym odbyło się wczoraj wieczorem zgromadzenie narodowo-socjalistyczne, na którym przemawiał szef hitlerowskiego urzędu spraw zagranicznych Alfred Rosenberg. Mówca zaznaczył, że po rewolucji narodowej opuściło Niemcy 50.000 emigrantów. Walka ich przeciw Niemcom musi być brana w rachubę, ponieważ mają oni wpływ na stanowisko polityków zagranicznych. Rządy państw obcych — mówił Rosenberg — usiłowały sparaliżować akcje Niemców

wobec marksizmu. I tak, na przykład, b. premier francuski Herriot, po powrocie z Rosji sowieckiej, utrzymywał, że w tym kraju niema głodu. Rewolucja narodowo-socjalistyczna przeciwstawiła marksizmowi nowy światopogląd. Szaleństwo solidarności międzynarodowej rozbiło o ideę solidarności wszystkich Niemców.

Jesteśmy gotowi, ciągnął mówca, utrzymywać dobre stosunki ze wszystkimi narodami, ale jeśli dziś w Polsce mniejszości niemieckie są prześladowane, to należy stwier-

dzić, że uznanie mniejszości niemieckich zawarte było w dokumentach uznania państwa polskiego. Jeśli prześladowania trwać będą nadal, to zarówno historia, jak i my możemy wyciągnąć wnioski, iż Polska naruszyła zobowiązania międzynarodowe.

Następnie mówca zapewnił, że Niemcy chcą kontynuować przyjazne stosunki z Rosją sowiecką, czując się dostatecznie zabezpieczone przed niebezpieczeństwem marksizmu wewnętrznego.

Koszmarna perspektywa

Jak wyglądać ma atak lotniczy na Paryż

PARYŻ, 31. 10. (PAT). — „L'Homme Libre” ogłasza artykuł, poświęcony szansom, jakie miałby nieprzyjacielski atak lotniczy na Paryż. Jeżeli się przyjmie, że jeden samolot do bombardowania może zabrać 2000 kg. materiałów wybuchowych na odległość 1000 km., to kraj, dysponujący 300 samolotami do bombardowania, mógłby w ciągu jednej nocy rzucić na wielkie miasto na terenie nieprzyjacielskim około 600 ton materiałów wy-

buchowych, składających się z 15 tysięcy dziesięciokilogramowych bomb, wzniesających pożary, 9.000 50-kilogramowych bomb eksplodujących i 9.000 50 kg. bomb, zawierających gazy.

W czasie ataku na Paryż, samoloty nieprzyjacielskie mogłyby więc wzniesić 5.000 pożarów, a rzucone równocześnie na miasto bomby eksplodujące mogłyby spowodować zburzenie domów, zawalenie się tuneli kolei podziemnej i uszkodzenie instalacji elektrycznych, gazowych i wodnych. Jednocześnie rozpoczęłyby swoje działanie bomby gazowe. W tych warunkach należy stwierdzić, że w razie nagłego ataku właściwie niema żadnej możliwości obrony. Gdyby atak był przewidziany, to naturalnie zastosowano by środki obronne. Zgaszenie świateł wobec sieci szpiegowskiej

i doskonałych przyrządów radiogonimetrycznych nie dałoby wystarczających rezultatów. Artylerja przeciwlotnicza również niewiele zrobiłaby nieprzyjacielskim samolotom, lecącym na wysokości 5 — 7.000 mtr. Pozostają więc jedynie samoloty i obrona bierna, polegająca na korzystaniu ze schronów przeciwgazowych, masek itd. Nawet w razie przygotowania się do ataku, jest rzeczą mocno wątpliwą, czy udało by się na czas zorganizować odpowiednią obronę.

Zdaniem autora artykułu, przeciwko atakom lotniczym można się obronić groźbą analogicznych represji na miastach nieprzyjacielskich. Do tego celu trzeba jednak mieć świetnie zorganizowane lotnictwo, które jest jedynym sposobem uchronienia się od nieprzyjacielskiego ataku.

Tajemniczy lot

„Zeppelin” nad francuskimi zakładami wojskowymi

PARYŻ, 31 X. (PAT). Ppłk. Magne ogłasza w „Petit Journal” sensacyjną wiadomość o locie Zeppelina nad francuskimi zakładami artylerijskimi w Salbris. Zeppelin zjawił się nad tymi zakładami w nocy z 30 września na 1 października. Miejscowość Salbris znajduje się między Orleanem a Bourges. Zeppelin musiał więc przelecieć prawie nad jedną trzecią częścią Francji i przez

nikogo nie został zauważony. Lot swój musiał odbywać ze zgaszonymi światłami i bardzo wysoko. Nad Salbris ukażał się Zeppelin około 1-ej i krążył nisko nad ziemią przez pół godziny w okolicach terenów wojskowych. Przez krótką chwilę zapalił światła, celem oświetlenia terenu. Nie ulega wątpliwości, że wyprawa ta miała cele wojskowe i w oku

Alfred Nobel -- poeta

W prasie całego świata znalazły się wspomnienia o Alfredzie Noblu, wynalazcy dynamitu, przemysłowcu i fundatorze nagród za zasługi w różnych dziedzinach wiedzy i sztuki. Tymczasem, jak się okazuje, Nobel był sam, przez krótki czas, poetą, a nawet dramaturgiem. Pierwszym utworem Nobla był poemat liryczny napisany pod wpływem zapałów miłosnych. Później, już jako inżynier, przeżył Nobel w Londynie proces, który wytoczył fabrykantom, eksploatującym jego wynalazek. Pod wpływem rozdrażnienia napisał Nobel komedię satyryczną „Bakcyllus patentowy”, w której poddał krytyce i wyśmiał kazuistykę ustaw angielskich o patentach. Sztukę tę zniszczył Nobel, tak samo jak ów poemat. Wreszcie w r. 1895 podjął pracę nad dramatem „Nemesis”. Dramatu tego nie skończył jednak. Poza to Nobel napisał kilka mniejszych utworów poetyckich, dedykowanych hr. Kinsky, która była jego sekretarką. Hrabianka wyszła później za mąż

za barona Suttnera i już pod tem nazwiskiem napisała i wydała znaną powieść pacyfistyczną pod tytułem „Precz z orężem!”. Za powieść tę otrzymała bar. Suttner nagrodę pokoju z funduszu Nobla.

nowoczesna pracownia sukien
maison mazo
poleca najnowsze kreacje paryskie
traugutta 5 tel. 156-48

Wódz 2 międzynarodówki każe socjalistom stawać do walki z najeźdźcą

BRUKSELA, 31 X. (PAT). — Przywódca drugiej międzynarodówki Vandervelde zamieścił w „Le Peuple” rewelacyjny artykuł, zawierający rewizję dotychczasowych doktryn socjalistycznych. Vandervelde zmienia stosunek do militarystyki i patriotyzmu, pokazując za przykładem socjalistów austriackich. W wypad-

ku najazdu niemieckiego sąsiadów, jak zapowiada Vandervelde, staną do walki.

Artykuł ten skłoni socjalistów do zastanowienia się nad obowiązkiem głosowania za zdaniem przez ministra wojny dodatkowym kredytem w wysokości 750 milionów franków na obronę kraju.

Demonstracyjna wystawa sklepowa



Okno wystawowe kupca — żyda w N. Yorku, któremu amerykańscy hitlerowcy wybili szyby. Jako protest przeciwko aktowi terroru umieścił on szereg wiele mówiących na piśmie, piętnujących barbarzyństwo Trzeciej Rzeszy.

Czy wiecie, że...

...na politechnice w Budapeszcie doszło do wystąpienia antysemitów. Rektor poczynił odpowiednie zarządzenia celem, niedopuszczenia do powtórzenia się ekscesów.

...na powierzchni opuszczonego „claimu” djamentowego w pol. Alryce znaleziono djament wagi 63 karaty.

...w Arika w Peru podczas meczu w piłkę nożną władze kompetentne wkroczyły na boisko i zabrały graczy i publiczność, wysyłając wszystkich do obozu koncentracyjnego. Skład mają być wysłani na front w Chaco Boreal.

...w San Paulo (południowa Ameryka) władze sanitarne są zaniepokojone śmiertelnością dzieci, która wynosi 60 proc.

...w radjo bawarskim i śląskim wygłosił naradowy socjalista Habicht odezwy, w którym gwałtownie zaatakował nie tylko Austrię, ale także Francję, Polskę i Czechosłowację.

...trzymotorowy samolot kursujący na linii Bazylea — Paryż spadł na zalesiony pagórek koło Otobon, przyczem poniósł śmierć jeden pasażer i telegrafista, a pilot i pasażer odnieśli ciężkie rany.

Dodatkowe zmiany w rozkładzie jazdy

Jak nas informuje dyrekcja PKP w Warszawie z dniem 1 listopada odwołuje się bieg pociągu Nr. 511, odchodzący z Łodzi Kaliskiej do Ostrowia Wkp. o godz. 2.03 i 512 odchodzący z Łodzi Kaliskiej o godzinie 4.36 do Warszawy.

Jednocześnie zawiadamia się, że rozkład jazdy pociągu Nr. 528 zostaje zmieniony z dniem 3 listopada następująco: Łódź — Kal. odjazd 2, 15 zamiast jak dotychczas 23,20.

Pociąg 5540-1313 odchodzący z Łodzi Kal. o 1,20 będzie odchodził o godzinie 1,30.

ORGANIZACYJNE POSIEDZENIE SEKCJI GOSPODARCZEJ BBWR.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu rady grodzkiej BBWR, przy ul. Przejazd 36 posiedzenie sekcji gospodarczej, której przewodniczył prezes Geyer. W zebraniu brali udział: zast. przewodniczącego p. prezes dr. Maciszewski, sekretarz dr. Berkowicz, skarbnik inż. Janicki, przewodniczący podsekcji przemysłowej dr. Bornet, przewodniczący podsekcji handlowej sędzia Roszak, przewodniczący podsekcji finansowej dyr. Greger, przewodniczący podsekcji rzemieślniczej radca izby rzemieślniczej p. Rolik, przewodniczący podsekcji walki z bezrobociem adw. dr. Felix.

Z ramienia rady grodzkiej wzięli udział w obradach prezes rady grodzkiej poseł Wolezyński i sekretarz p. Piątkowski. Przewodniczący p. prezes Geyer przedstawił zebrany zakres działalności sekcji, który po dłuższej dyskusji został zatwierdzony. Poza to przy omawianiu spraw bieżących z dziedziny gospodarczej powzięto cały szereg uchwał natury poufnej. Jednocześnie postanowiono, że sprawozdania z działalności poszczególnych podsekcji złożone będą na następnym posiedzeniu.

Suche masaż

najnowszą metodą d-ra Auricla z Paryża

wydelikacają i uszlachetniają cerę.

Szybki skutek niezawodny!
Liczne podziękowania!

Institut de Beauté roma
Piotrkowska 121
poprz. of. I p. Tel. 155-55

Wszyscy komunistyczni posłowie będą zamknięci w więzieniu na Łotwie

RYGA, w październiku. Od pewnego czasu daje się zauważyć w krajach bałtyckich odwrót od demokracji parlamentarnej. W Estonii, a następnie na Łotwie zmieniono konstytucję w ten sposób, że ograniczono prawa sejmowe, a znacznie rozszerzono zakres uprawnień rządu. Dalszym krokiem w tej drodze jest zabronienie działalności partii komunistycznych i innych organizacji, służących im za firmę.

Ostatni zarządzeniem tego rodzaju jest postanowienie sejmowej komisji dla spraw poselskich parlamentu łotewskiego. aby

WYDAĆ SĄDOWI WSZYSTKICH POSŁÓW,

nałęczących do frakcji robotniczo-chłopskiej, która była firmą frakcji komunistycznej. Komisja w orzeczeniu swym powodowała się wynikami dochodzenia władz śledczych, które po rewji przeprowadzonej w kwaterze frakcji, ustaliły, iż wszyscy członkowie frakcji byli członkami komunistycznej partii Łotwy. Ustalono następnie, że frakcję łączyła

ŚCISŁA WIĘZ Z MOSKWĄ

i stamtąd otrzymywała swe dyrektywy.

Ponieważ wszyscy posłowie stawali się do prokuratora na przesłuchanie i ponieważ zasła możliwość, że zbiegną oni do czasu sprawy sądowej zagranicę, przypuszczal nie do ZRRS, zwrócić się organa śledcze do komisji sejmowej o wydanie tych posłów.

PO WYDANIU ZASTOSOWANY REDZIE ARESZT ZAPOBIEGAWCZY.

Wniosek ten przyjęła komisja dla spraw poselskich czterema głosami przeciw jednemu, komunisty Guibisa. Za wydaniem głosował również

PRZEDSTAWICIEL MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W KOMISJI, POSEŁ WIERZBICKI.

Zasiegnął on przedtem rady plenum posłów wszystkich mniejszości, które opowiedziały się za wy-

Król Karol żeni się?

SOFJA, 30 X. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Dziś rozszła się pogłoska, że siostra króla Borysa, Eudoksja ma wyjść za króla rumuńskiego Karola.

daniem władzom sądowym wszystkich posłów komunistycznych.

Uchwała komisji musi być przyjęta przez sejm. Sprawa wydania posłów znajdzie się na porządku dziennym już w ten piątek. Większość dla poparcia wniosku komisji jest zapewniona.

W sferach parlamentarnych pa-

nuje przekonanie, że do tego czasu posłowie komunistyczni znajdują się już

POZA GRANICAMI ŁOTWY. Istnieją coby również słuchy, że część komunistów uda się do więzienia, aby nie dawać masom podstawy do zarzutu, że wodzowie uciekli..

Kulisy życia domowego Hitlera

Dyktator Niemiec nie jada mięsa, nie pije alkoholu i nie pali

Berliński korespondent dziennika „Le petit Parisien” zamieścił interesujący artykuł, przed stawiający kulisy codziennego życia Adolfa Hitlera, jako kanclerza Niemiec. Hitler zajmuje w Berlinie

najwyższe piętro nowego gmachu kanclerskiego.

W przeddzień rewolucji hitlerowskiej poprzednik Hitlera kończył właśnie meblować nowe pokoje kanclerskie. Skorzystał z nich jednak Hitler, a nie on. Hitler uważa zresztą swoje mieszkanie w gmachu kanclerskim za przelotne, gdyż stała jego siedziba znajduje się w Monachjum.

Tam urzęduje stale jego sekretarz generalny, który otwiera jego osobiste listy, sortuje fotografie, prośby o podpisy i dyktacje.

Hitler zajmuje w Berlinie mieszkanie wspólnie z swoim szofera, dawnym twarzą broni z o kopów. Żona szofera utrzymuje dom, zajmuje się kuchnią i gospodarstwem przy pomocy służącej z Monachjum. Ona też dba o garderobę i bieliznę Hitlera, ponieważ „Führer” nie znosi lokajów.

Drzwi wejściowe do mieszkania Hitlera wiodą najpierw do pokoju szofera, tworzącego poczekalnię, stamtąd przez wąski korytarz idzie się dopiero do apartamentów Hitlera, złożonych z gabinetu i sypialni.

Wczesnym rankiem, bo o godzinie wpół do siódmej Hitler spożywa pierwsze śniadanie,

i odbywa konferencję z swoim sekretarzem Rudolfem Hesse, który przedstawia mu najpilniejsze sprawy. Totem Hitler odbywa dokładną lekturę dzienników i dyktuje swoim urzędnikom polecenia i decyzje w najważniejszych aktualnych sprawach. O godzinie dziesiątej rozpoczynają się przyjęcia podług programu, ułożonego przez sekretarza Waltera Funka. Wszyscy, którzy pagna być przyjęci przez Hitlera, zgłaszają się pare dni naprzód, po czym jeden dzień przed przyjęciem zawiadamia się ich telefonicznie o dniu i porze przyjęcia. Każdy, kto wchodzi do gabinetu Hitlera,

musi go powitać hitlerowskim podniesieniem ręki, na które Hitler odpowiada tym

samym gestem i wskazuje gościowi krzesło. Oficjalną formą przemawiania do Hitlera stało się popularne „Mein Führer”. Jeśli przyjmowany jest jakiś cudzoziemiec, Hitlero wi towarzyszy zawsze tłumacz, ponieważ kanclerz Niemiec

nie zna innego języka prócz niemieckiego.

W południe składają Hitlero wi wizytę wyłącznie dyplomaci. Przed wizytą dyplomatów Hitler przechodzi szybko do swojej sypialni, aby przebrać się w strój wizytowy. Ale natychmiast po skończeniu wizyt przebiera się znów w zwyczajne ubranie spacerowe. Obiad jada Hitler zawsze w pokoju, przylegającym do sal kanclerskich. W obiedzie bierze udział kilka osób, wybranych rano z

pośród rzeszy ludzi, którzy byli u niego na przyjęciu. Spotyka się więc często przy stole obiadowym Hitlera

robotników lub niższych funkcjonariuszy, w prostych ubraniach.

Rozmowa jest bardzo ożywiona. Wolno poruszać wszystkie tematy, prócz polityki wewnętrznej. Ulubionymi tematami rozmowy Hitlera są architektura, automobilizm i muzyka. Hitler używa w rozmowie gwary codziennej i nie unika wyrażań mocnych i pieprzonych.

Współbiedniacy nie muszą stosować się do jego gustu. Po dają się ryby, pieczenie i wino. Zresztą obiady u Hitlera nie są wystawne, bo Hitler jest oszczędny.

Hitler nie jada mięsa, nie pije alkoholu i nie pali.

Resztę dnia spędza Hitler na konferencjach politycznych z członkami rządu. Konferencje te przerywane są czasem nagłym wyjazdem Hitlera na prowincję, szczególnie do Prus Wschodnich i do Bawarii. Samolot, który zabiera go do Królewca lub Monachjum,

stoi zawsze gotów do odlotu. Hitler wychodzi rzadko na miasto i kładzie się spać o północy. Nie bierze nigdy udziału w balach i zabawach publicznych. Jeżeli nie jest w kinie lub teatrze,

czyta w domu książki. Wakacje spędza co roku w Bawarii, w swojej willi Wachenfeld w Obersalzbergu.

Wyrok w sprawie zająć

po wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej

Z Warszawy donoszą: Sąd apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok w procesie o krwawe zajęcia w dniu 14 września 1930 r. po wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej.

Sąd apelacyjny uniewinnił osk. Jana Bylińskiego, w stosunku zaś do pozostałych oskarżonych zatwierdził wyrok sądu okręgowego.

Oskarżonej Budzińskiej - Tylickiej sąd zmniejszył karę o połowę z mocy amnestji Ponadto w związku z wejściem w życie nowego kodeksu karnego sąd zamienił oskarżonym karę ciężkiego więzienia, bądź też więzienia, zastępują-

cego dom poprawy, na zwykłe więzienie. Sąd apelacyjny zniósł również ograniczenia praw, jakie wynikały w stosunku do oskarżonych skutkiem skazania ich na ciężkie więzienie.

W ten sposób sąd apelacyjny zatwierdził wyrok, skazujący Edmunda Chodyńskiego, Marjana Synowieckiego i Józefa Kusliaka na 4 lata więzienia, Władysława Roguskiego na 2 lata więzienia, Justynę Budzińską - Tylicką na rok więzienia ze zmniejszeniem kary do 6 miesięcy z mocy amnestji oraz uniewinniający Józefa Dziegielewskiego.

Codzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dn. LXI. Nr. 3.

STEFAN ZAGORZYŃSKI.

Plan B-4

Powieść szpiegowska na tle życia łódzkiego.

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Kapita Fomin, zastępca szefa wywiadu przy warszawskim okręgu wojennym, otrzymał polecenie doręczenia dowódcy okręgu bardzo ważnego planu B-4, który znajduje się w skarbcu biura wywiadu. Z dyżurnym pomocnikiem udaje się do podziemi. Okazuje się, że planu w rejestrze niema. Kapitan jest zrozpaczony, gdyż grozi mu usunięcie ze służby. W końcu okazuje się, że plan leży w innym rejestrze, niż powinien być leżeć. Fomin porozumiewa się telefonicznie z oficerem, który był poprzedniego dnia obecny przy odkładaniu planu na swoje miejsce. Zapytany stwierdza z całą pewnością, że plan został odczytany do właściwego rejestru. W takim razie ktoś jeszcze musiał mieć ten plan w ręku. Zabiera dokument i udaje się wraz z poruc-

nikiem do dowódcy okręgu wojennego. General Blimow przyjmuje go natychmiast.

(Ciąg dalszy).

Fomin idzie naprzód, jak na paradzie. Nogi stawia sztywno najpierw obcas, potem stopa. Według regulaminu służby wewnętrznej. W odległości trzech kroków od biurka staje na baczność.

— Wasze przewoschoditielstwo, melduję posłusznie, że przyniosłem plan B-4. Melduję również, że oprócz mnie jeszcze ktoś plan ten musiał mieć w ręku. Ponieważ chciałem dostarczyć na żądanie jaknajszybciej, nie miałem czasu sprawdzić, czy miał go ktoś z polecenia sztabu - kapitana Tachkyrowa, czy też ktoś niepowołany. O ile wasze prewo..

Blyszcząca postać machnęła ręką. Gdzieś za drzwiami rozległ się cichy dźwięk dzwonka. W pokoju ukazał się adjutant.

— Proszę zawezwać sztabu - kapitana Tachkyrowa z oddziału wywiadu. Niech pan kapitan siądzie.

— Fomin siada ostrożnie na brzeżku krzesła. Ręka, w której trzyma teczkę, poci się mu fatalnie. A potem będzie ją musiał podać mokrą generałowi.

— Powiada pan kapitan, że ktoś ruszał plan. I do tego zda je się panu, że to był ktoś niepowołany. Hm, ciekawe. I właśnie ten plan. Pan wie, jakiej wagi jest ten dokument?

— Wasze prewos... Ponownie machnięcie ręką Generala nie lubi, żeby mu przerywać.

— A więc ktoś miał ten dokument. Bardzo się dziwię, że się ktoś do niego mógł dostać. Przecież to owoc długoletnich studiów sztabu głównego. W Warszawie dano odpis i właśnie w Warszawie do niego się dobrano. Dziwne, dziwne. I przy kro też.

Dyskretne pukanie do drzwi. Ordery odrzucił.

— Proszę.

U drzwi staje adjutant i melduje sztabu - kapitana Tachkyrowa. Złoto epoletów i kolnierza sygnalizuje:

— Prosić.

Potem figurki u drzwi się zmieniają. Stoi tam teraz krępy, krzywonogi Tachkyrow. Czarne oczki patrzy nieufnie. Twarz rozplywa się w uniożonej służbistości. General daje znak ręką i pułkownik zbliża się.

— Czy wydawał pan pułkownik zezwolenie komuś na wejście do skarbcu wywiadu?

— Nie, nikomu, wasze przewoschoditielstwo.

— Bo właśnie zameldował mi kapitan, że plan B-4 nie leżał na tem miejscu, gdzie go wczoraj pozostawiono. Wnioskuje więc z tego, że ktoś plan odfotografował lub odpisał.

Czarne oczki zaświeciły.

— Wasze przewoschoditielstwo, nikomu nie dawałem pozwolenia. A może pan kapitan

się myli. Może położył go wczoraj gdzieindziej i tam go znalazł?

Dwie pary oczu kierują się na Fomina.

— Przy odkładaniu wczoraj obecny był kapitan Łomow. Dziś telefonogramem stwierdził, że plan położono w rejestrze 4 półki B. Przy otwieraniu obecny był teraz porucznik Nerezyński. Czeka tam w korytarzu. Może stwierdzić, że plan znajdował się dziś w rejestrze 8 półki B.

— Wohec tego — mówi general — muszę stwierdzić, że plan B-4 znajdował się faktycznie w niepowołanych rękach. Kilka lat pracy sztabu głównego! Należy odszukać tego osobnika, który śmiał ruszyć plan. Zajmie się tem pan, kapitanie Fomin. Poatem ścisła dyskrecja — panowie rozumieją.

General kiwa głową. Fomin kładzie teczkę na biurku. Oficerowie stukają obcasami. Żandarm zamyka za nimi wielkie dwuskrzydłowe drzwi.

D. c. n.

Wiadomości bieżące

RESTAURACJA-DANCI NG

„LOUVRE”

PIOTRKOWSKA 86, TEL. 161-68

Dyrekcja: Józef Staszauer

Od 1 listopada r. b.

ATRAKCYJA I-szy RAZ W POLSCE

Gloria Sisters

Gardy and Jonny Stone

Wanda Gierasówna

Pełtrykowska i Lewiński

Maitre de danse: Kowalewski.

Orkiestra: Emil Brieh ze swoim

zespołem.

DYŻURY APTEK. — Dziś w noc dyżurują następujące apteki: Suka, Leinwebera (Plac Wolności 2), Suka, Hartmana (Młynarska 1), W. Daniłowickiego (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielniana 32), J. Cymera (Włoczańska 37), Suka, Wójcickiego (Napiórkowska 27).

REJESTRACJA 1913 ROCZNIKA. — W dniu jutrzejszym na rejestrację do biura wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 zgłosić się powinni mężczyźni urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie IV komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter W, Z, Ż, oraz poborowi zamieszkali na terenie XI komisariatu o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Ż.

WMUROWANIE AKTU EREKCYJNEGO DO DOMU ROBOTNICZEGO. — W niedzielę, dnia 5 bm. odbędzie się na placu przy zbiegu ulic Wysokiej i Miedzianej (przy Wodnym Rynku) uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego w budujący się dom robotniczy, wznoszony dzięki staraniom klasowych związków zawodowych. Jak wiadomo, plac powyższy został odstąpiony przez b. radę miejską związkowi zawodowemu z zastrzeżeniem, że w roku bieżącym przystąpią do budowy domu robotniczego. W domu tym znajdą pomieszczenie lokale związkowe, kluby sportowe, organizacje oświatowo-kulturalne, sala wykładowa i odczytowa, czytelnia, biblioteka itp. Budowa potrwa etapami parę lat.

OSWIECENIE DWORCÓW. — W bieżącym tygodniu, wskutek starań wydziału plantacji miejskich władze samorządowe oświetliły za pomocą specjalnych latarni plac przed dworcem Kaliskim i fabryczno — Łódzkim. Na dworcu Łódź — Kaliska zamontowano 12 lamp 500 woltowych. Na dworcu Łódź — Fabryczna odbywa się dalsza instalacja lamp. Ogółem zostanie tam zawieszonych kilkanaście lamp po 500 wolt każda.

Drożej, zamiast taniej...

Redukcja ulg na kolejach polskich

Ministerstwo komunikacji wydało nowe zarządzenia, które redukują w znaczny sposób ulgi, jakie dotąd przyznawano na kolejach państwowym turystom, organizacjom i t. p.

Zarządzeniem ministerstwa ulgi turystyczne zostały z dotychczasowych 33 proc. na 25 proc. ceny normalnego biletu. Tak samo zredukowano niższe przysługujące delegacjom i wycieczkom kulturalnym, gospodarczym i t. p. Ponadto ustanowiono, że od teraz, jako grupę liczyć się będzie nie 8 osób, a 10.

Nowe zarządzenie obowiązywać ma do dn. 15 listopada t. j. do momentu wejścia w życie nowej taryfy osobowej na PKP.

Pierwsze wybory w Polsce

na podstawie nowej ordynacji wyborczej odbędą się do rad gromadzkich 4 b. m. w powiecie łódzkim

Dziennik Ustaw noszący datę 28 b. m. zawiera m. in. regulamin wyborów do rad gromadzkich na obszarze całego b. zaboru rosyjskiego. Regulamin ten, oparty na nowej ustawie samorządowej, stanowi zupełną nowość w porównaniu z dotychczasowymi władzami na wsi. W dotychczasowym ustroju samorządu gminnego nie było żadnych rad gromadzkich. Istniały tylko ogólne zebrania członków gromady. Rady gromadzkich będą zatem wybierane po raz pierwszy. Wybory odbędą się według dość skomplikowanego systemu. Kolejnym wyborcze stanowi zebranie wyborców, zamieszczonych w poprzednio ułożonym spisie, spona-

dzonym przez wójta gminy. Grupy wyborców mają prawo zgłaszać listy kandydatów, zaopatrzone w 15 podpisów. Z kolei następuje głosowanie, które jest w zasadzie jawne, a tylko na żądanie jednej piątej uprawnionych do głosowania — tajne. Samc głosowanie jest dość skomplikowane i zależy od tego, czy gmina jest podzielona na okręgi. Głosować można tylko na 7 — 3 kandydatów, podczas, gdy z okręgu wchodzi do rady gromadzkiej tylko 1 do 3 radnych. Według regulaminu wybory muszą odbyć się w 6 dni po rozpisaniu.

Na podstawie powyższego regulaminu starosta powiatowy w Łodzi, p. Makowski zarządził wybory

do rad gromadzkich na terenie powiatu łódzkiego. Wybory odbędą się w dniu 4 listopada rb. do 198 rad gromadzkich łódzkiego powiatu, wybierających 2384 radnych i tyluż zastępców.

Powiat łódzki jest zatem pierwszym na terenie Rzplitej, który wyznaczył i przeprowadzi wybory na podstawie nowej ordynacji wyborczej.

Zadaniem rad gromadzkich jest dokonanie wyboru sołtysów, załatwienie spraw gminnych i delegowanie swych przedstawicieli do rad gminnych. Rady gromadzkie są właściwie ostatnią komórką samorządową.

W jesieni i na wiosnę

wymaga skóra twarzy w naszym klimacie szczególnej ochrony przed zmianami atmosferycznymi. Wskazane jest przeto posługiwać się stałe kremem „Ultrasol” Dra Lustra, krem ten bowiem — naświetlony promieniami ultrafioletkowymi — stanowi nie tylko znakomitą tarczę ochronną, lecz działa jednocześnie i w dniach pochmurnych energią słoneczną krzepiącą na cerę. Mimo jego niezrównanych zalet — przystępny ceną dla każdego.

V kongres związków klasowych

Postanowiono nieść pomoc uciekinierom z Niemiec i bojkot towarów

Wczoraj powrócili do Łodzi delegaci okręgowej komisji związków zawodowych, którzy brali udział w dwudniowym V kongresie klasowych związków zawodowych w Polsce. Zjazd ten obradował w gmachu kolejarzy w Warszawie. Zjechało się nań kilkuset delegatów z całego kraju. W imieniu międzynarodówki zawodowej w Amsterdamie powitał zjazd sekretarz Scheepens, CKWPPS, pos. Arciszewski. Burdu — Erlich, socjaldemokracji ukraińskiej — Kwaśnica.

Ze sprawozdania, złożonego przez sekretarza centralnej komisji związków zawodowych, pos. Żuławskiego, wynikało, iż najpoważniejszym zadaniem naczelnych władz związkowych było utrzymanie zdobyczy socjalnych w kraju. Klasyowe związki wyszły z tej akcji zwycięsko.

Następnie wygłosili referaty

pos. Szczerkowski i dr. Krynier, omawiając szczegółowo zadania socjalne i polityczne klasy robotniczej w Polsce — krytykując nowe ustawy socjalne, ograniczające urlopy, oraz ustawę o przymusowym rozjemstwie pracy, uniemożliwiającą bezpośrednią walkę organizacji robotniczych o warunki pracy i płacy.

Powzięta po dyskusji nad referatami rezolucja zaleca związkowi zawodowemu wstąpienie do zawieranych umów punktów, dotyczących czasu pracy, urlopów, mimo, iż ustawodawstwo wysuwa minimalne pod tym względem świadczenia. Dalsze rezolucje wzywa ją związki do niesienia pomocy uciekinierom z hitlerowskich Niemiec i do bojkotowania wyrobów niemieckich.

Po referacie posła Żuławskiego o sytuacji gospodarczej, powzięto rezolucję w sprawie uzdrowienia ekonomicznego kraju. W rezolucji kongres stwierdził, że obecny kryzys, znajdujący swój wyraz w bezrobociu i głędy mas nie będzie zlikwidowany przez czas, ani reformy. Koniec kryzysu nastąpi wtedy, gdy zniesione zostaną podstawy ustroju gospodarczego tak, aby jedynym celem produkcji było zaspakajanie potrzeb ludności, a nie zysk jednostki. Państwo musi ująć ster produkcji w swoje ręce, przywrócić pieniędzy jego rolę środka wymiany towarów; obecnie bowiem jest on przedmiotem spekulacji.

W. I. Z. O.

Przy zrzeszeniu kobiet żyd. „WIZO” (Sienkiewicza 26) czynne są 3 kursy języka hebrajskiego i kurs gimnastyki zdrowotnej.

Codziennie od 5 do 8 czynna jest czytelnia czasopism. W tych dniach otwarty został popularny kurs języka hebrajskiego (jeden zł. miesięcznie). Bliższych informacji udziela sekretariat od 5 do 9 wiecz. (tel. 245-36).

stwo musi ująć ster produkcji w swoje ręce, przywrócić pieniędzy jego rolę środka wymiany towarów; obecnie bowiem jest on przedmiotem spekulacji.

Do naczelnych władz ruchu klasowego wybrano posłów: Kwapińskiego, Żuławskiego, Kurwłowa i Stańczyka. Z ramienia Łodzi weszli do głównego zarządu, pos. Szczerkowski i Walczak. (g)

Potrójne święto w Łodzi
40-lecie pracy marszałka, 15-lecie odzyskania
niepodległości i 25-lecie zw. strzeleckiego
Pięć ulic ma zmienić swe nazwy

W dniu 11 listopada cała Polska, a z nią i Łódź obchodzić będzie uroczyste potrójne święto, a mianowicie 15-lecie odzyskania niepodległości, 40-lecie pracy marszałka Piłsudskiego i 25-lecie istnienia związku strzeleckiego.

Dla urządzenia specjalnie uroczystego tego wielkiego święta, zawiązał się w dniu wczorajszym na zaproszenie p. wojewody Hauke - Nowaka, komitet organizacyjny w składzie następującym: wicewojewoda Potocki, naczelnik Lutomski, biskup Tymieniecki, generał Małachowski, gen. Olszyna - Wileczyński, prezes Kucharski, prezes Maciejewski, prokurator Kalapski, pastor Dietrich, komisarz Wojewódzki, płk. Cieślak, płk. Haberling, starosta Podobiński, inspektor Niedzielski, mjr. Marszałek, mec. Biłyk, prezes Fiedler, mec. Pawłowski, poseł Minberg, mec. Chomacz, dyr. Pachucka, redaktorzy Gumkowski, Kronman, Ołtaszewski i Wagner, prezosi organizacji b. wojskowych poseł

Naród a państwo

W dniu 2 listopada r. b. o godz. pół do dziewiątej wieczorem odbędzie się w lokalu ligi państwowej, przy ul. Włoczańskiej pod nr. 17, wykład z dyskusją profesora Józefa Siemińskiego pod tytułem „Naród a państwo w historii Polski”.

Oprócz odczytów z zakresu aktualnych zagadnień politycznych i społecznych, liga państwowa porusza zasadnicze zagadnienia, które stanowią podstawy ideologii współczesnej. Do takich należy niewątpliwie narodowość. Od tysiąca lat stanowi ona najsilniejszy węzeł w życiu społecznym i podstawę najmniejszej organizacji. Jaka jest państwo. Różnice narodowe rozsadziły starą monarchję austriacką, oderwały liczne narody od Rosji; zresztą procesy niefedegłościowe w Rosji bynajmniej nie są ukończone. Zrozumienie ruchu, który stanowi taką siłę w historii, jest rzeczą dużej wagi w tej myśli liga państwowa urządza serię odczytów o rozwoju idei narodowej. Dla polskó w szczególne znaczenie ma poznanie stosunku narodu do jego prawnej formy, jaką jest państwo, stosunku w Polsce bardzo ciekawego, niezawsze rozżytnego, często odmiennego niż za zachodzie. Oswiecenie historyczne tego stosunku w odczytach „narodzie i państwie w dziejach Polski” pozwoli na lepsze zrozumienie go w chwili bieżącej.

Osoba prelegenta, b. profesora historii ustroju Polski na uniwersytecie warszawskim, obecnie dyrektora archiwum głównego akt dawnych w Warszawie daje gwarancje gruntownego traktowania tematu.

KOMUNIKAT Ż. T. K.

Podajemy niniejszym do wiadomości ogółu członków naszego towarzystwa, iż wynikiem wyborów nadzwyczajnego walnego zebrania z dnia 28 października rb. zostali wybrani do zarządu: dyr. A. Lekich, dr. M. Szwalbe, Ch. Szalit, dr. F. Friedman, M. Zajde, M. Markuze, dyr. S. Faust, mgr. H. Regenwetter, dyr. M. Nachumow, K. Głogowski, F. Rajngold i G. Weiner.

Komitet wyłonił z pośród siebie prezydium z posłami Fichną na czele, poczem płk. Walawski, pos. Walezyński, Strzelecki, Nowakowski, Barczewski, mjr. Wielozierski, Ku balak, dyr. Boromiński, pani Lorencowa, p. Remiszewska, prof. Lorenc, p. Więckowska i p. Torwińska.

Komitet wyłonił z pośród siebie prezydium z posłami Fichną na czele, poczem płk. Walawski referował projekt obchodu święta w naszym mieście, który komitet weźmie za podstawę swych postanowień. Między innymi padł projekt przemianowania następujących ulic naszego miasta: ul. Zielona na Legionów Przejazd na POW., Główną na Strzelecką, Zielony Rynek na Plac Ignacego Boernera, wreszcie ul. Nacianą na Widzewie na ul. gen. Norwid Neugebauera. Komisarz Wojewódzki zasadniczo wyraził zgodę na te przemianowania ulic, jednakże uprzednio zasięgnie opinii łódzkiego towarzystwa historycznego.

Do 6 listopada włącznie wpłata drugiej raty
Pożyczki Narodowej!!

Karol Gustaw Fellenius
wielki przyjaciel Polski
w Łodzi



W najbliższym czasie przybywa do Łodzi założyciel Tow. Szwedzko - Polskiego w Sztokholmie Karol Gustaw Fellenius, który w dniu 2 listopada br. wygłosi w sali filharmonji odczyt: „Wspomnienia polsko - szwedzkie z roku 1863-4”.

P. Fellenius jest gorącym przyjacielem Polski i niestrudzonym szermierzem idei zblżenia kulturalnego obu narodów. W tym celu wygłasza on corocznie szereg odczytów propagandowych zarówno w Szwecji, jak i w Polsce. Wydał od kompletny wykaz przekładów dzieł naukowych i literackich polskich na język szwedzki.

Dzięki niestrudzonej energii p. Felleniusa powstały lektoraty języka szwedzkiego na uniwersytetach w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Dla potrzeby tych lektoratów zebrał p. Fellenius 1100 tomów oenych dzieł szwedzkich, które oobiście przywiózł do Polski, jako dar Tow. Szwedzko - Polskiego.

Poza działalnością propagandową i organizacyjną p. Fellenius jest również uczonym i najbardziej zapalonym badaczem dawnych i nowych stosunków polsko - szwedzkich.

I tak w bieżącym roku odkrył on nieznaną autograf Kościuszki i jego adjutanta Niemcewicza z czasu pobytu tychże w Szwecji w roku 1797 po wypuszczeniu z niewoli rosyjskiej.

Pozatem badał on w Muzeum Kościuszki oraz Wojskowym w Warszawie, jak również na terenie Szwecji dokumenty dotyczące działalności Komitetu Propagandy Polski w czasie powstania 1863-4 roku, na który to temat wygłosi obecnie w szeregu miast polskich odczyty.

Rząd polski dał wyraz swemu uznaniu dla działalności p. Felleniusa, odznaczając go orderem „Polonia Restituta”.

Łódź wybuduje wodociągi

Roboty wstępne rozpoczą się już na wiosnę roku przyszłego

Projekt prof. Rosłońskiego został zaakceptowany

Jedną z najaktualniejszych kwestji, wysuwających się obecnie na czoło zagadnień samorządu łódzkiego, jest budowa wodociągów. Władze miejskie, pragnąc sprawę tę pchnąć na tory realizacji, powierzyły prof. Rosłońskiemu opracowanie programu budowy wodociągów,

według wskazań projektu inż. Lindley'a, sporządzonego w 1909 roku, oczywiście, przystosowanego do obecnych warunków gospodarczych i wymogów urbanistycznych naszego miasta. Przed kilku dniami prof. Rosłoński przedstawił swój projekt gronu rzeczoznawców na specjalnym posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem komisarza rządowego, Wojewódzkiego, przy udziale delegatów ministerjalnych.

Według obliczeń prof. Rosłońskiego, biorąc za podstawę, iż zapotrzebowanie wody na głowę w ciągu doby wynosi 85 — 120 litrów,

a liczba mieszkańców wzrosnie do 1.176.000 osób — zużycie dzienne wody wnosić będzie w Łodzi 112.000 metrów

sześciennej wody. Licząc się z tak wielkiem zapotrzebowaniem wody za lat 30, prof. Rosłoński w projekcie swym podzielił Łódź na 4 strefy (śródmieście, dzielnica południowa, północno - zachodnia i wschodnia). Pozatem w wodę z wodociągów byłoby zaopatrzone Polesie Konstantynowskie i Miasto - Las Łagiewniki. Projekt przewiduje dwa etapy prac. Pierwszy — dostarczenie wody, zaczerpniętej z studzien

głębokich 700 - metrowych, przyczem studnie te wiercone będą w okolicach Łodzi, w odległości 5 km. od najbliższej studni artezyjskiej, znajdującej się na terenie zakładów scheiblerowskich, a mianowicie wzdłuż rzeki Olechówki od osady Dąbrówka do rzeki Ner i na terenie Rudy Pabjanickiej. Wydajność tych studzien obliczona jest na 43.000 mtr. sześciennych dziennie w ciągu 25 lat.

Stacja pomp mieścić się ma w Dąbrowie, gdzie byłaby utworzona do specjalnych zbiorników miejskich, które wzniesione zostaną w Budach Stokowskich, na wschód od Widzewa. Ze zbiorników woda byłaby za pomocą rur doprowadzona do poszczególnych stref w Łodzi. Po 25 latach, gdyby zabrakło już wody w studniach artezyjskich, według projektu drugiego etapu prac, doprowadzone byłby do Łodzi

rurociągi z rzeki Pilicy,

z której można czerpać 70.000 mtr. sześć. wody dziennie. Kwestja zaopatrzenia Łodzi w wodę z głębokich studzien ma na celu zredukowanie kosztów budowy. Z chwilą wybudowania studzien i działania wodociągów, będą się już one rowowały, a wówczas z własnych dochodów miasto będzie w stanie ułożyć specjalne rurociągi łączące z Pilicy do Łodzi na przestrzeni 50 km.

Pierwszy etap robót (wiercenie studzien,

budowa zbiorników i ułożenie rurociągów

w śródmieściu najbardziej zaludnionem) kosztować ma 20 milionów złotych. Należy podkreślić, że początkowy projekt wiercenia głębokich studzien w Łodzi na terenie Helenowa, parku Poniatowskiego nad rzeką Jasienia i na terenie Polesia Konstantynowskiego, został zaniechany, gdyż zaistniało groźba obniżenia poziomu wody w istniejących studniach łódzkich. Projekt prof. Rosłońskiego

odsuwa wszelkie tego rodzaju niebezpieczeństwo.

a pozatem idzie on po linii po trzech warunków Łodzi. To też, po szczegółowych badaniach i obliczeniach, został on zatwierdzony przez komisję rzeczoznawców. Roboty wodociągowe, po oficjalnym zaakceptowaniu projektu przez władze centralne, rozpoczną się na wiosnę 1934 r. i obejmą narazie wiercenia 2 studzien, stacji pomp w Dąbrowce, oraz budowę zbiornika w Budach Stokowskich. (sg)

TRAN JEST PRYZMAKIEM
ale tylko w postaci
proszku o doskonałym smaku
jakim jest
preparat tranowo-słodowy
JEMALT
Jemalt nie posiada przykrego zapachu, ani oleistej postaci tranu rybiego i zastępuje go w zupełności.
Jemalt chętnie zżywają nawet najwrażliwsze dzieci.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
Dr. A. WANDER S. A. Kraków

Fundusz inwestycyjny

Rząd wypuści bony na sumę 100 milionów złotych

Wczorajszy „Dziennik Ustaw” przynosi niezwykle wagi rozporządzenie gospodarcze. Jest to utworzenie Funduszu Inwestycyjnego. Fundusz powyższy zostaje stworzony dla upamiętnienia 15-lecia niepodległości. Fundusz pozostaje pod kontrolą ministra skarbu. Środki finansowe stanowią dochody z inwestycji finansowych przez fundusz i dotacje ze skarbu państwa.

Główną podstawą funduszu inwestycyjnego będą bony funduszu. Bony te pod nazwą „Bony Funduszu Inwestycyjnego” może wypuścić minister skarbu do wysokości 100 milionów złotych. Bony będą umarzone w drodze periodycznych losowań.

Bony te będą przyjmowane w wysokości nominalnej na spłatę należności skarbu państwa, bez żadnych ograniczeń.

Na żądanie posiadaczy bony będą wykupywane przez kasy skarbo

według wartości nominalnej na warunkach określonych przez ministra.

Specjalne zabezpieczenie bonów stanowiąc będą oprócz majątku funduszu cały majątek i dochody lasów państwowych z wyjątkiem lasów w okręgu bydgoskim.

Bony wolne będą od wszelkich podatków i danis państwowych i samorządowych. Posiadają one przywilej pupilarności i mogą być

używane do lokowania kapitałów małoletnich, pozostających pod opieką i kuratelą oraz kapitałów wszelkich fundacji, korporacji i kauceji. Bony te nie podlegają przepisom o utraczonych tytułach na okaziciela z roku 1919.

Wszelkie inne warunki emisji ustali minister skarbu w drodze osobnego rozporządzenia.

Możność spłacania podatków i wszelkich należności skarbowych bonami funduszu inwestycyjnego, zapewnia im stały parytet.

Bony nie będą oprocentowane, lecz po pewnym czasie w zależności od planu losowania, wykupywane po kursie wyższym od nominalnego.

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”
Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła
Rajski Ptak
Najpiękniejsze arcydzieło egzotyczne z DOLORES DEL RIO
ZUZANNA LENOX
(KURTYZANA)
Greta Garbo—Clark Gable
KING KONG
Niesamowity, pełen grozy i emocji arcyfilm wg. powieści E. WALLACE'A
W roli głównej
23 metrowy potwór
Król Cyganów
Pełne melodji i rytmu arcydzieło z cyklu: „ROMANSE CYGAŃSKIE”.
W rolach gł.:
JOSE MOJICA
ROSITA MORENO.

Sprzedaż gazet w sklepach wymaga zezwolenia starostwa

Starostwo grodzkie łódzkie podało do wiadomości, iż w związku z wejściem w życie rozporządzenia porządkowego p. wojewody łódzkiego z dnia 15. IX. 33 roku o sprzedaży czasopism, sprzedaż detaliczna czasopism w sklepach oraz innych zakładach handlowych i przemysłowych może być prowadzona po otrzymaniu właściwego zezwolenia starostwa grodzkiego łódzkiego.

W związku z tem wzywa się wszystkie przedsiębiorstwa uprawiające detaliczną sprzedaż czasopism w sklepach i zakładach handlowych i przemysłowych do złożenia w starostwie grodzkiem łódzkim referat bezpieczeństwa podania w sprawie udzielenia takiego pozwolenia najpóźniej w terminie do dnia 6 listopada rb. Podanie zaopatrzone w opłatę stemplową za 5 zł. wartości nominalnej winno zawierać imię i nazwisko petenta,

imiona rodziców, miejsce i datę urodzenia, miejsce zamieszkania, miejsce wykonywania przedsiębiorstwa oraz nazwę przedsiębiorstwa.

Przy złożeniu podania należy żądać w biurze podawczem starostwa grodzkiego łódzkiego potwierdzenia odbioru złożonego podania, co narazie do czasu uzyskania zezwolenia będzie stanowiło dowód dla organów policji, że dane przedsiębiorstwo dokonało przewidzianego w § 11 rozporządzenia zgłoszenia. Na potwierdzenie odbioru należy przynieść ze sobą opłatę stemplową za 20 groszy.

Dom Bankowy Bracia Taub w Łodzi

przypomina swoim Klientom, iż do dnia 6 bm. przyjmuje wpłaty na następną ratę

6% Pożyczki Narodowej

Otwarcie kąpieliska miejskiego dla młodzieży szkolnej, bezrobotnych i ludności Bałut

W dniu wczorajszym w lokalu przy ulicy Mieczarskiejgo 11 nastąpiło poświęcenie i otwarcie nowoprzebudowanego kąpieliska miejskiego, z którego będzie mogła korzystać ludność, zamieszkała w północnej dzielnicy miasta.

Na uroczystość otwarcia przybyło kilkadziesiąt osób, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i organizacji społecznych.

Do zebranych przemówił komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, podkreślając znaczenie nowoprzebudowanego kąpieliska miejskiego dla ludności w okresie dużego nasilenia chorób zakaźnych.

Z kolei po przemówieniach dr. Skalski doznał w imieniu p. wojewody i departamentu służby zdrowia przecięcia symbolicznej wstążki, otwierając zakład, poczem dr. Kluczkowski oprowadził zebranych po racjonalnie i estetycznie rozbudowanych pomieszczeniach iście nowoczesnego kąpieliska. Został on wyposażony w najnowsze urządzenia wodociągo-

we i sanitarne. Zakład posiada 17 wanien, 33 siłka natryskowe, kamerę dezynfekcyjną, oraz oddział dla chorych t. zw. „świerzbowych”.

Z zakładu będą mogły korzystać bezpłatnie dzieci, uczęszczające do publicznych szkół powszechnych, wychowankowie miejskich zakładów opiekuńczych i wychowawczych, bezrobotni, korzystający z zapomóg w funduszu bezrobocia i doraźnej pomocy samorządowej, państwowej i społecznej.

Poza tem zakład będzie dostępny i dla najszerzych mas społecznych. Dla osób, kąpiących się na własny koszt w godzinach od 8-ej rano do 4-ej po południu, ustalono opłatę za wannę I klasy — 70 groszy, zaś dla kąpiących się w godzinach popołudniowych i wieczorowych — 1 złoty.

Zakład kąpielowy obliczony jest na większą frekwencję i może z niego przeciętnie korzystać w ciągu dnia 1.500 osób.

Na co umarł Blachstein?

Sąd uniewinnił podejrzanych o oszustwo asekuracyjne

Niecodzienną sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadli trzej agenci tow. asekuracyjnego „Europa” Szlama Fajtlowicz, Lajb Zylberg i Izak Zylberg, oraz wdowa po zmarłym Mendlu Blachsteinie, Ruchla. Urząd prokuratorski zarzucił im sensacyjne przestępstwo, a mianowicie bezprawne ubezpieczenie na życie Blachsteina, człowieka notorycznie chorego, przez podstawienie zdrowego, pełnego sił mężczyzny.

Agenci według aktu oskarżenia, zaasekurowali Blachsteina w 1931 r. na sumę 4.000 dolarów, zaś na komisję lekarzka podstawili człowieka, którego lekarz towarzystwa, dr. Rakowski uznał za najzwyklej zdrowego. W niecałe 3 miesiące po ubezpieczeniu Blachstein zmarł na chorobę

plucną, zaś żona jego zażądała od tow. „Europa” wypłacenia premii asekuracyjnej. Krótki okres pomiędzy ubezpieczeniem, a śmiercią Blachsteina wzbudził podejrzenie towarzystwa, które wszczęło prywatne dochodzenie. Dało ono sensacyjne wyniki, gdyż ustalono, że Blachstein był od szeregu lat chory na gruźlicę i leczył się w Otwocku w zakładach leczenia gruźlicy ołwartej. Dyrekcja „Europy”, uważając, iż dr. Rakowski padł ofiarą mistyfikacji, „łożyła o całej sprawie zameldowanie do urzędu śledczego. W rezultacie wyżej wspomniany

znaleźli się przed sądem. Sprawa była już dwukrotnie odraczana, gdyż badano podpis, złożony na polisie przez Blachsteina. Ekspertyza wyniku jednak nie dała.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Lekarze eksperci wydali zupełnie sprzeczne opinie. Jeden stwierdził, iż Blachstein umarł w wyniku dłuższej choroby płucnej, drugi, iż zmarł na raka, trzeci zaś nie mógł stwierdzić przyczyny śmierci. Po przemówieniach adwokatów sąd wszystkich oskarżonych uniewinnił.

Tomaszów

NIEZDROWE AMBICJE

Nie minęły jeszcze różnego rodzaju echa nieporządków, datujących się z czasów działalności poprzedniego zarządu Banku Ludowego, rezultatem których były wybory nowych władz banku, a już kursują po mieście liczne i różnorodne wersje na temat tej instytucji, a szczególnie co do tarć w łonie obecnego zarządu oraz między zarządem a radą. Na skutek tego zw. żyd. tow. spółdzielczych w Warszawie delegował do Banku Ludowego swego inspektora, celem usunięcia nieporozumień. Z powodu jednak nieprzejednanego stanowiska pewnych jednostek, właśnie te nie dały się usunąć. To też rada banku na swem posiedzeniu w dn. 26 b. m. postanowiła zawiesić zarząd w jego czynnościach, kierownictwo banku powierzyć tymczasowo pp. Saninie Trytteriowi, zaś na dzień 12 listopada r. b. zwołać ogólny zebrań członków, celem wyboru nowych władz (zarządu lub rady).

Stan taki w najstarszej instytucji bankowej Tomaszowa, nurtuje opinię społeczną miasta, która z tych waśni słusznie wysnuwa wnioski, iż w grę tu wchodzi jedyną nie małosłowne ambicje pewnych osobistości, które powinny jednak zdawać sobie sprawę w Tomaszowie, iż Bank Ludowy jest instytucją o pierwszorzędnym znaczeniu gospodarczym dla drobnego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu. Jako taka nie może i nie powinna być terenem waśni i małosłownych intryg. Cierpią na tem setki członków banku, a odnosimy wrażenie, iż nie zyskuje nikt. Mamy przeto nadzieję, iż odnośne czynniki w zrozumieniu swych obywatelskich obowiązków, dolożą starań, by dotychczasowe anormalne stosunki uległy pożądanej sankcji.

BUDOWA KOSZAR NA WIOSNĘ
Wczoraj bawiła w Tomaszowie ponownie komisja wojskowa, która zwiędzała tereny przeznaczone pod budowę koszar wojskowych. Jak się dowiadujemy budowa koszar rozpocznie się już na wiosnę roku przyszłego, co zawdzięczać należy p. wojewodzie łódzkiemu Hauke Nowakowi i dow. O. K. IV gen. Małachowskiemu, którzy przychylnie odnieśli się do postulatów Tomaszowa wyrażonych przez komisarza rządowego.

NAPRAWIĆ UL. WSCHODNIĄ
Mimo fatalnego stanu bruku i chodników na ul. Wschodniej władze miejskie nie przystępują do ich reperacji. Dzielnica ta zamieszkała przeważnie przez ubogą ludność jest jednak bardzo ożywiona. Mieszkańcy ulicy Wschodniej nie mogą się doczekać załatwienia przez władze miejskie ich największej bolączki, zwracają się do nich za pośrednictwem redakcji „Głosu Porannego” z apelem, by obecny stan rzeczy został asunięty. O ile inne ulice doprowadzone są do stanu wprost wzorowego, należy pamiętać o elementarnych potrzebach uboższych obywateli.

Z żałobnej karty

Onegdaj złożono do grobu zwłoki jednej z ostatnich starych działaczek społecznych Salomei Lewinsonowej. Odbył się cichy pogrzeb i nad trumną ze łzami w głosie przemówiła, żegnając Ją jedna z długoletnich Jej współpracownic z Towarzystwa Krzewienia Oświaty.

Kto w Łodzi z tych, którym niedole i troski naszego polskiego życia społecznego od lat 30 leżały na sercu, nie znał Salomei Lewinsonowej! Od lat najmłodszych ukończenie Polski, ukończenie ludzi były jedną Jej religią. Rząd rosyjski przed laty czterdziestu kilku zamknął Jej szkołę i pozbawił prawa prowadzenia szkół za potajemne nuczanie historii i literatury polskiej. Jest jedną z założycielek Tow. Krzewienia Oświaty i czytelników ludowych, dla których zbiera pieniądze. Gdy społeczeństwo rzuciło hasło szkoły polskiej znajdujemy Ją w pierwszym szeregu, jako współzałożycielkę gimnazjum im. Orzeszkowej. Dzieci temu poświęca się z całym zapalem i samozaparciem i często chora i silnie cierpiąca przybywa na posiedzenie zarządu szkoły, by służyć radą i pracą.

Przed wojną, już blisko 60-letnią, aresztuje Ją „ochrana” za opiekę nad więźniami politycznymi. I tak wychowana przez ojca patriotką w dniu powstania styczniowego w atmosferze poświęcenia i bohaterstwa, w pamięci Junga i Taczanowiczkiego, którzy bawili się z Nią, małą wówczas dziewczynką, szła przez całe życie, znając jedno tylko prawo — prawo obowiązku i poświęcenia się dla ludzi.

Umarła biedna, bo o zdobyciu chwali nie myślała i dlatego może pogrzeb Jej był tak skromny, taki zresztą, jakby sobie sama tego życzyła. Nie było mów kilkunastu, nie było muzyki pogrzebowej, ani pochodów „dzieci z wieńcami”, bo przecież nigdy tysiącami i setkami tysięcy na cele dobroczynne nie sypała.

Ale grono tych, którzy Ją znali i kochali, odprowadziła Ją do grobu i, stojąc nad grobem, czuła, że z Nią odeszła jeszcze jedna z tych, którzy żyli więksi i lepsi od tych, którzy pozostali.

LOTNICTWO ŁAMIE WROGA I BRONI OBYWATELI

Staraniem zarządu związku legjonistów polskich w Łodzi w niedzielę, dnia 5 listopada r. b. o godz. 11 min. 30 w sali filharmonji (Narutowicza 20) wygłoszony będzie przez czołowego lotnika sportowego por. pil. M. Pronaszko ciekawy odczyt p. t. „Lotnictwo polskie i jego zdobycze”. Bilety do nabycia w związku legjonistów polskich, Narutowicza 32 od godz. 17 do 20 w dniu odczytu przy kasie w filharmonji.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI
„Stefek” Devala dany będzie dziś i dni następnym.

TEATR POPULARNY
W dniu dzisiejszym o godz. 8.15 wiecz. „Jan Sobieski pod Wiedniem”.

KONCERT GASPARA CASSADO
Ewementem dnia będzie jutrzejszy mistrzowski koncert w fil-

VARIÉTÉ-DANCING „TABARIN”

Dziś i codziennie od 5 do 8 FIVE z występami artystycznymi.

Konsumcja 80 gr. Wczoraz od 8 do 11-e MUSIC — HALL **Pierwszy Wielki Międzynarodowy Turniej Damski Walk Zapasniczych** z udziałem światowej sławy atletek, oraz pełny program atrakcyjny z danciem towarzyskim **Tradycyjna noc niespodzianek** Wejście bezpłatne. Od godz. 11 w. **KABARET-DANCING**



harmonji z udziałem wszechświatowej sławy hiszpańskiego wiołoczeisty Gaspara Cassado, którego śmiało nazwać można matadorem tego instrumentu. Elegancją i karakolną techniką swojej gry wstrzymał oddech słuchaczy, to znów czuła i absolutną czystością bogactwem tonu oraz namiętną i żywiołową grą. Przy fortepianie zasiadł znakomity pianista dr. Edward Steinberger.

KONCERT CHÓRU KOZAKÓW KUBAŃSKICH

Dziś o godz. 8.30 w. odbędzie się w sali filharmonji wielce interesujący koncert słynnego chóru kozaków kubańskich z ich własną koncertową orkiestrą bałajkową. Artyści znani są ze swoich występów w Polskim Radjo oraz z wszystkich największych miast Polski. Bogaty program artystów, na który składają się najróżnorodniejsze pieśni i tańce, wykonany będzie w oryginalnych malowniczych strojach kozaków kubańskich, pod dyrekcją Anatola Aleksandrowa. Jak było do przewidzenia, powyższy koncert wzbudził w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA przyspiesza rekonwalescencję po zapaleniu płuc.

Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w miesiącu listopadzie 1933 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

dn. 2	o godz. 7 i pół rano	za b. p. Eli Liskier
„ 4	„ 10-ej rano	„ „ „ Manasse Kaleckiego
„ 5	„ 7 i pół rano	„ „ „ Estery Kapota
„ 5	„ 7 i pół rano	„ „ „ Adeli Szenwaldówny
„ 5	„ 7 i pół rano	„ „ „ Jakuba Wojdyślawskiego
„ 5	„ 12 i pół pp.	„ „ „ Henryka Imicha
„ 7	„ 7 i pół rano	„ „ „ Grzegorza Kraweca
„ 7	„ 7 i pół rano	„ „ „ Raeseli Ginsberg
„ 7	„ 12 i pół pp.	„ „ „ Adolfa Berlina
„ 12	„ 7 i pół rano	„ „ „ Mojżesza Sternika
„ 14	„ 11 i pół prz. p.	„ „ „ Jeannety Gońskiej
„ 14	„ 12 w poł.	„ „ „ Sarv Szykierowej i Gustawy Halberowej
„ 14	„ 12 i pół pp.	„ „ „ Sz. W. Szorzeszewskiego
„ 14	„ 1-ej po poł.	„ „ „ Jakuba Singera
„ 15	„ 7 i pół rano	„ „ „ Dyr. Stanisława Króla
„ 15	„ 7 i pół rano	„ „ „ Fajgi Żurkowskiej
„ 17	„ 12 i pół pp.	„ „ „ Wolfi Brodacza
„ 19	„ 7 i pół rano	„ „ „ Józefa i Pauliny Weyland
„ 20	„ 7 i pół rano	„ „ „ Józefa Lewinsona
„ 20	„ 7 i pół rano	„ „ „ Ieka Cynamona
„ 24	„ 12 i pół p. p.	„ „ „ Augusta Barucha
„ 26	„ 7 i pół rano	„ „ „ Bajli Mikulszańskiej
„ 26	„ 12 i pół p. p.	„ „ „ Poli Szykierówny
„ 27	„ 7 i pół rano	„ „ „ Pinkusa Zmigroda
„ 28	„ 12 i pół p. p.	„ „ „ Bronisława Goldbauma
„ 29	„ 12 i pół p. p.	„ „ „ Dory Szparog

Regulacja ruchu kołowego przed cmentarzami

Komenda policji miasta Łodzi podaje do wiadomości, iż dojazd pojazdów mechanicznych i dorożek do Starych Cmentarzy w dniu 1 listopada r. b. odbywać się będzie w jednym kierunku, t. j. wjazd przez ul. 11 Listopada i Cmentarną, odjazd przez ul. Ogrodową do Nowomiejskiej.

Należność za kurs musi być regulowana przed dojazdem do cmentarzy, w przeciwnym razie kierowcy i dorożkarze pociągani będą do odpowiedzialności.

Ruch pieszy na cmentarze i z cmentarzy — wyłącznie prawą stroną.

Co usłyszymy dziś przez radio

9.00 Gimnastyka i muzyka z płyt gramofonowych.
10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa.
11.45 Muzyka religijna z płyt.
12.15 Poranek muzyczny ze studja. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna pod dyr. J. Ozimieńskiego i Marjan Dąbrowski (fortepian).
15.20 Utwory fortepianowe Stanisława Nawrockiego w wyk. kompozytora.
16.00 Listopad lwowski — transmisja z cmentarza obrońców Lwowa.
16.20 Program dla dzieci: a) „Jesienny zmierzch życia” — wygl. dr. F. Burdecki. b) „Leca liście” — obrazek E. Zaremby.
16.50 „Ostatnie chwile Kasprowi” — fragm. z „Dziennika” Marji Janowej Kasprowiczej.
17.05 Odczyt p. t. „Kobiety dawnego Lwowa” — wygl. dr. Lucja Harwiczowa.
17.20 Polska pieśń ludowa (chór magisterski pod dyr. Tadeusza Czudowskiego i Jadwiga Hennert (sopr.).
18.00 Słuchowisko p. t. „Sonata kajączkowa” — fragm. z życia Beethovena.
18.40 Chór kapeli Sykstyńskiej (płyty).
19.00 Komunikat sportowy łódzki
19.35 Koncert.
21.00 Odczyt aktualny.
21.15 Koncert w wykonaniu kwartetu polskiego.
22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni.
22.15 Transm. z Wilna „Wieczoru Mickiewiczowskiego”.
23.05 Muzyka z płyt.

Brusela (338)
21.00 Kwartety smyczkowe: Haydna i Dworzaka op. 80.
22.00 Koncert (M. in. Symfonia VI Haydna, Koncert na 2 skrzypce Bacha, Symfonia fantastyczna Berlioz, Pieśni).
Łódź (261)
21.15 Koncert z udziałem Karola Flescha (Symfonia B-moll Haydna, Koncert skrzypcowy Beethovena, Symfonia A-moll Mendelssohna).
Strassburg (345)
19.15 Muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy „Śmierć i dziewczyna” Szuberta, Kwintet fortepianowy Brahmsa).
Oslo (1083)
22.15 Koncert na 2 skrzypce i organy Vivaldiego i Symfonia G-moll Mozarta.
Sztokholm (435)
20.00 Koncert (Suita orkiestrowa G-moll Bacha, Warjacje na fortepian z orkiestrą de Frumerie, Symfonia E-moll Brahmsa).
Budapeszt (550)
17.30 Utwory kameralne Volkmana (Kwartet smyczkowy E-moll Obrazki na 2 fortepiany, Trio fortepianowe B-moll).

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84
Dzisiaj, o godz. 8.30 wiecz.
Jedyny Koncert
CHÓRU KUBAŃSKICH KOZAKÓW
z własną koncertową orkiestrą bałajkową
Bilety od 1 zł. sprzedaje Kasa Filharmonji

Kto będzie mistrzem ligi? Obrady związku hokeistów

Grupa maruderów kończy dziś rozgrywki

Dzień dzisiejszy obfituje w niezwykle ważne mecze ligowe. Przedewszystkiem kończą się zmagania drużyn drugiej grupy, walczącej o pozostanie w lidze, a spodziewać się należy również i rozwiązania zawiłego problemu, kto będzie mistrzem Polski.

Do mistrzostwa pretendują: Wisła i Ruch z 12 punktami i Pogoń z 10 punktami, mając o jedną grę mniej. Dziś Wisła wygrywa swój ostatni atut — mecz z Pogonią na własnym boisku. Wygrana Wisły oznacza zdobycie przez nią mistrzostwa, trudno bowiem przypuszczać, by Ruch, sprawa największej niespodzianki ostatniej niedzieli (sensacyjna przegrana z Legią), zdobył się na pokonanie Cracovii i to w takim stosunku, by poprawić swój bilans bramkowy dziś nieco gorszy od bilansu Wisły. Nasze drużyny ligowe z nielicznymi wyjątkami potrafią grać i wygrywać tylko na własnych boiskach, to też byowanie gospodarzy dzisiejszych zawodów na zwycięstwie jest poważnie uzasadnione.

Cracovia będzie przysłowitym jęczyciem u wagi. Nie trzeba chyba dodawać, jak trudna jest rola sędziego dzisiejszego spotkania. To niezwykle odpowiedzialne zadanie powierzono łódzkiemu arbitrowi p. Wardeszkiewiczowi.

W grupie drugiej wszystkim drużynom pozostał do rozegrania tylko jeden mecz, a ponieważ dziś odbędą się trzy spotkania, przeto kalendarzyk rozgrywek o utrzymanie się w lidze będzie wyczerpany. Na razie po za strefą zagrożoną spadkiem znajduje się tylko Warszawianka i 22 pp., a w najgorszej sytuacji — Czarni i Podgórze. Dziś Czarni grają z Warszawianką w Warszawie. O ileby przegrali lub zremisowali, nie unikną spadku, a wygrana też ich jeszcze nie ratuje, gdyż dalsze losy lwowskiej drużyny uzależnione są od wyniku meczu Garbarni z Podgórzem. Tu, przypuszczalnie, zwycięży Garbarnia, choć nie wykluczamy wyniku remisowego. Mecz warszawski sędziuje p. Romanowski, a zawody drużyn krakowskich — p. Posner.

losy Czarnych i Podgórze są przesądzone. Jedyne nadziei na utrzymanie się w lidze — to wprowadzenie zawodów eliminacyjnych z wicemistrzem A klasy. Zawody w Poznaniu sędziuje p. Raeltig.

W ub. niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku hokejowego, na którym uchwalony został statut okręgu.

Liczba zespołów hokejowych w Łodzi zwiększyła się, gdyż i Hakoah, idąc za przykładem innych, zorganizował drużynę, która zapowiada udział swój w rozgrywkach o mistrzostwo. Ponieważ Łódź posiada obecnie wymaganą ilość 5 klubów przeto do klasy A obok LKS i Union Touringu zaliczony został i Tryumf. W związku z utworzeniem się w Łodzi dwóch klas, drużyny A-klasowe wystawią do rozgrywek o mistrzostwo w klasie B swe drugie drużyny, to też ilość spotkań w tym roku będzie znacz-

nie większa aniżeli w latach poprzednich.

Hokeiści LKS nie zamierzają jednak ograniczyć się tylko do rozgrywania zawodów mistrzowskich. W programie przewidują oni cały szereg spotkań towarzyskich z wybitniejszymi zespołami zamiejscowymi i prowadzą pertraktacje z klubami warszawskimi: AZS., Legią, Polonią i Warszawianką, a także z wileńskim Ogniskiem i poznańskim AZS. Tor lodowy na boisku LKS będzie znacznie rozszerzony i wprowadzone będą pewne ulepszenia. Oświetlenie będzie nadal utrzymane, tak iż zawody będzie można rozgrywać i w godzinach wieczornych.

Oficjalna lista tenisistów

Hebda z Tłoczyńskim dzielą pierwsze dwie lokaty

Dorocznym zwyczajem Polski związek tenisowy ogłosił po zakończeniu sezonu oficjalną listę najlepszych tenisistów i tenisistek Polski. Lista ta przedstawia się następująco:

Pierwsze i drugie miejsca dzielą między sobą Hebda z Tłoczyńskim, 3 — Wittman, 4 — Warmiński, 5 — 6 — Popławski, Jerzy Stolarow, 7 — 8 — Spychala, Tarłowski, 9 — Bratek, 10 — Horain, 11 — Liebling, 12 — Kolec, 13 — Majewski, 14 — Altschüller.

Zaznaczyć należy, iż przy podziale miejsc zachowano porządek alfabetyczny.

Nie sklasyfikowano z powodu zbyt małej ilości rozegranych spotkań dr. Förstera, Koczka II, Marzewskiego, Pohorylesa, Maksza Stolarowa i Tarasiewicza.

Lista pań przedstawia się jak następuje: 1 — Jędrzejow-

ska, 2 — Dubieńska, 3 — Pozowska, 4 — Stephanówna, 5 — Lilpopówna, 6 — Orzechowska, 7 — Neumanówna, 8—9 — Boniecka i Weleszczukowa. Nie sklasyfikowano natomiast z powodu braku dostatecznych wyników: Bieleckiej, Rudowskiej i Veikmerówny.

Turniej pięściarski państw słowiańskich

Polski związek bokserów otrzymał od czechosłowackiej unii bokserów - amatorów zaproszenie na udział w konferencji państw walczących o puchar Europy środkowej. Konferencja ta ma się odbyć w Pradze czeskiej w dniu 30 listopada, a więc w dniu, w którym odbędzie się finałowy mecz o puchar za rok 1933 pomiędzy Czechosłowacją a Węgrami.

Na konferencji tej będą omawiane dalsze losy pucharu. Prawdopodobnie tegoroczny finał będzie ostatnim finałem tej konkurencji, gdyż Czechosłowacja poważnie nosi się z zamiarem nie obsadzenia jej w roku przyszłym, a dąży do zorganizowania mistrzostw bokserkich państw słowiańskich. O ileby Polski związek bokserów uzgodnił swój punkt widzenia ze związkiem czeskim, mistrzostwa państw słowiańskich dojdą już wkrótce do skutku.

Kino-teatr
„ROXY”
dawn. „Splendid”
Narutowicza 20.

Dziś
Albert Prejean
w filmie
TOTO
Pocz. o 12 w poł.

Dokąd jechać?

WYCIECZKA DO PARYŻA

Któż nie chciałby chociaż raz w życiu zobaczyć metropolę świata? Kto, znając Paryż nie chciałby zwiedzić go po raz drugi? Gdyby nie olbrzymie wydatki, związane z uzyskaniem paszportu zagranicznego, wiz i przejazdem, bardzo wiele ludzi odbywałoby często wycieczki do Francji.

Dzięki jednak staraniom Polskiego Biura Podróży Orbis przeszkody te zostały obecnie zupełnie odsunięte. PBP. Orbis organizuje obecnie w okresie od 17 bm. do 17 grudnia rb. tanią i dostępną wycieczkę do Paryża. Koszt jej, obejmujący paszport zagraniczny na 1-miesięczny pobyt we Francji, wizy i przejazd kolejowy wynosi zł. 500. Wycieczka zapowiada się b. interesującą i spodziewać się należy, że zgrupuje wielu uczestników.

PASZPORTY ULGOWE DO AUSTRJI I CZECHOSŁOWACJI

Łódzki oddział Wagons Lits Cook przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na paszporty ulgowe do Czechosłowacji i Austrii, które ważne są w przeciągu jednego miesiąca i dają prawo do swobodnego poruszania się po całym terytorjum Czechosłowacji i Austrii.

Wizy do Włoch są zbędne, a koleje włoskie przyznały zagranicznym turystom 70 proc. zniżki tam i z powrotem do Rzymu, przyznając dodatkowe zniżki z Rzymu do Neapolu itp.

Paszport wraz z wizami do Austrii kosztuje 150 zł.

Bliższych informacji udziela i za pisy przyjmuje łódzki oddział Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64), który czynny jest od godz. 9 rano do 8 wiecz. bez przerwy.

TELEFON jest Twoim niezawodnym pomocnikiem i sługą, gotowym do pracy i w dzień i w nocy i wart jest tego minimalnego wynagrodzenia w wysokości **73 groszy na dobę.**

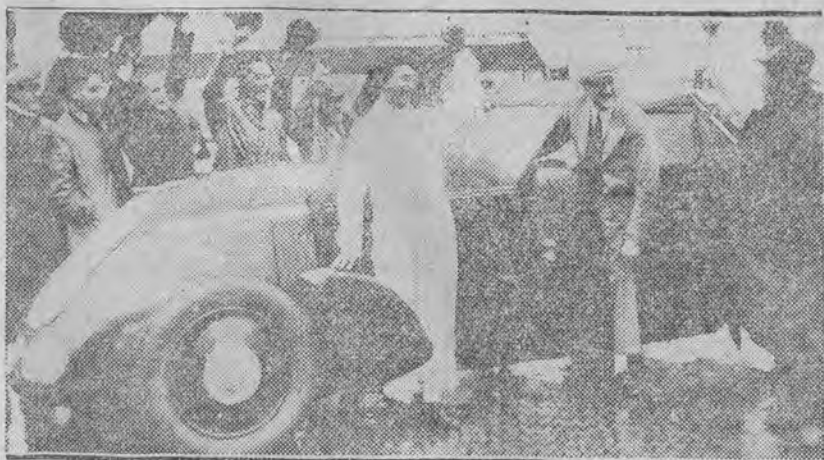
Crawford zawodowcem

Zaraźliwy przykład Cocheta

Pogłoski o przejściu mistrza świata w tenisie słynnego australijczyka, Crawforda, na zawodowstwo, potwierdzają się. Crawford już w styczniu 1934 roku wystąpi w Nowym Jorku w „cyrku Tildena”. W ten sposób trzej gracze pierwszej piątki amatorskiej świata porzucili w tym roku szeregi amatorskie.

tej rewolucji tenisowej jest Borotra; gdyby bowiem „latający bask” zdecydował się zagrać w singlach w finale pucharu Davisa, kto wie, czy Francja nie obroniłaby pucharu. Wówczas zapewne Cochet nie przeszedłby do obozu zawodowców, przykład jego nie pociągnąłby Vinesa i Crawforda, a kto wie, czy w najbliższej przyszłości i Perry'ego.

Nowy rekord samochodowy



Znakomity kierowca Eyston ustanowił nowy rekord, osiągając średnią szybkość 166 km. na godzinę.

„LUNA”

Dziś i dni następnych! Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne

Urwis z Hiszpanji

Nadprogram: Świetna rysunkowa groteska w kolorach.

Rewelacyjna komedia, o niespotykanym przepychu i wystawie p. t.

z fenomenalnym komikiem w roli głównej

Eddie Cantorem

Początek o 12-ej

Myśl o jutrze

Znaczenie kapitalizacji wewnętrznej, której wykładnikiem jest oszczędność, jest równie doniosłe w dobie ponysłej konjunktury, jak w dobie kryzysów gospodarczych.

Te zasoby pieniężne, powstałe drogą zbiorowej oszczędności społeczeństwa, są podstawą i źródłem długoterminowego kredytu, którego potrzebę tak silnie odczuwają niemal wszystkie organizmy gospodarcze państwa.

Korzyści indywidualne, płynące z oszczędności, są zarówno natury moralnej, jak i materialnej. Moralne korzyści znajdują wyraz w wyrabianiu silnej woli, umiejętności przetrwania w trudnych warunkach życia codziennego.

W dobach od 28 do 31 października ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” ogółem 68 dekretów z mocą ustaw.

Rozporządzenie prezydenta R. P. dotyczy m. in. przejmowania na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Nr. 82 „Dziennika Ustaw” zawiera dwie doniosłe ustawy: kodeks zobowiązań i kodeks handlowy, rozporządzenie o regulowaniu stosunków w hutnictwie żelaznym i różnych metalach, prawo o spółkach z ogr. odp., o zmianie postępowania kodeksu celnego, o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do zatargów zbiorowych, wreszcie w sprawie rozrachunków skarbu państwa z państw. instytucjami skarbowymi z tytułu papierów wartościowych w walutach obcych.

Dzisiaj w dobie powszechnego kryzysu gospodarczego winniśmy dołożyć starań i wysiłków, by na każdym kroku, w każdej okoliczności życia stosować zasadę rozumnej oszczędności, oszczędności, która nie tylko pozwoli nam przetrwać ciężkie czasy i zapewni przyszłość, lecz będzie badać najskuteczniejszym lekarstwem na uzdrowienie organizmu gospodarczych państw i społeczeństw.

Wahania cen bawełny Farmerzy domagają się od Roosevelta dalszych kredytów

Rynek surowej bawełny kształtuje się pod znakiem całkowitej zależności od dosunąć gospodarczych Roosevelta. Według oficjalnych szacowań amerykańskiego urzędu rolnego zbiory bawełny amerykańskiej na dzień 1 października wyniosły 12.885.000 bel.

Pokrywa się to naogół z tem czego oczekiwano na podstawie obliczeń prywatnych. Obliczenia te przewidywały granicę około 13 milionów bel. W porównaniu z szacowaniami na 1 września wzrost wyraził się cyfrą zaledwie około 475.000 bel. Podkreślić natomiast należy

wydatny wzrost wydajności z jednego akra, wynoszący 205,3 lbs.

Jest to jeden z najwyższych wyników od roku 1914. Zjawisko to nie trudno wyłomaczyć, jeśli zważyć, że farmerzy nie obsiali swych najmniej urodzajnych gruntów.

Wpływ szacowań oficjalnych na giełdę bawełnianą był stosunkowo słaby. Przed ogłoszeniem sprawozdania sytuacja kształtowała się pod znakiem pewnej nerwowości, która wyraziła się wahaniami niżej niżkowi cen. Po ogłoszeniu tego komunikatu ceny zwykowały w granicach około 25 punktów. Zbiory bawełny kształtujące się w wysokości około 12,9 milj. bel najprawdopodobniej będą niższe od rozmiarów spożycia tak, że w okresie najbliższych miesięcy oczekiwane można dalszego spadku zapasów.

Ponieważ z drugiej strony urząd dla spraw rolnictwa realizuje z dużym nakładem energii akcję w sprawie rozszerzenia restrykcji przy uprawie pól bawełnianych, należy przypuszczać, że do połowy roku 1935 nastąpi, jeśli nie całkowite, to w każdym razie bardzo poważne odciążenie rynku z zapasów tego surowca.

Jeśli pomimo to ogólny nastrój charakteryzuje duża nerwowość, to pozostaje to jedynie i wyłącznie w związku z ogólną sytuacją koniunkturalno-polityczną Stanów Zjednoczonych. Liczne zarządzenia czynników miarodajnych nie tylko nie doprowadziły do wyjaśnienia sytuacji na tym odcinku, ale raczej wpłynęły na jej pogorszenie. Zwłaszcza niewyjaśniona polityka finansowa wpłynęła na stanowisko farmerów, domagających się z jednej strony dalszej pomocy kredyto-

wej, z drugiej zaś — interwencji na rzecz zwykłej cen oraz ograniczenia poczynąń rządu, zamierzających do dalszej redukcji przestrzeni uprawnych. Coprawda ceny bawełny kształtują się obecnie na poziomie przeciętnie o 35 proc. wyższym niżeli w analogicznym okresie r. ub., ale farmerzy utrzymują, że nie pokrywa to jeszcze kosztów produkcji. Akcja rządu w dziedzinie zmniejszenia terenów uprawnych pociągnęła za sobą, według opinii farmerów, koszty dodatkowe, co przy jednoczesnej zwyczajnie kosztów utrzymania oraz płac wpłynęło ujemnie na ich sytuację. Nawet według oficjalnych danych, jakkolwiek sytuacja ogólna farmerów w okresie ostatnich 12 miesięcy nie uległa dalszemu pogorszeniu, to jednak o poprawie nie może być jeszcze narazie mowy. Licząc się z tą sytuacją Federal Farm Board ogłosił zamierzenia rządu w dziedzinie premjowania tych farmerów, którzy zmniejszą swe tereny uprawne stosownie do nakreślonego przez rząd programu. W programie tym na rok 1934 przewidziane jest zmniejszenie całej przestrzeni uprawnej zajętej pod bawełnę, z dotychczasowych 40 milionów akrów do 25 milionów akrów.

Wysokość premji waha się w granicach od 3 — 11 dolarów za każdy nieobsiany akr

w zależności od rodzaju gleby. Niezależnie od tego przewidziano jest jedna jeszcze forma pomocy dla farmerów: specjalne premje wyrównawcze dla bawełny skonsumowanej na rynku wewnętrznym, o ile cena tego surowca w roku 1934-35 kształtowała się będzie poniżej, t. zw. ceny parytetowej. Cena parytetowa ustalona zostanie przez rząd w pewnym określonym stosunku wartości bawełny do cen przedwojennych wyrobów przemysłowych.

Wysokość premji waha się w granicach od 3 — 11 dolarów za każdy nieobsiany akr

68 nowych dekretów gospodarczych

Nowy dodatek do podatku przemysłowego od obrotu

W dobach od 28 do 31 października ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” ogółem 68 dekretów z mocą ustaw.

Rozporządzenie prezydenta R. P. dotyczy m. in. przejmowania na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Nr. 82 „Dziennika Ustaw” zawiera dwie doniosłe ustawy: kodeks zobowiązań i kodeks handlowy, rozporządzenie o regulowaniu stosunków w hutnictwie żelaznym i różnych metalach, prawo o spółkach z ogr. odp., o zmianie postępowania kodeksu celnego, o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do zatargów zbiorowych, wreszcie w sprawie rozrachunków skarbu państwa z państw. instytucjami skarbowymi z tytułu papierów wartościowych w walutach obcych.

Ustawa o 10 - proc. dodatku

Advertisement for 'SOK CZOSNKU' (Garlic Juice) with a logo and text: 'SOK CZOSNKU', 'skorzonka wyczerpania', 'APTEKA MAZOWIECKA', 'WARSAWA MAZOWIECKA 10'.

dla przedsiębiorstw przemysłowych od I — V kategorii przewiduje, że nie będzie on doliczany do dodatków samorządowych, ani też do 10-proc. dodatku, wprowadzonego ustawą z 12 lutego 1931 r. o samolnym podatku wyrównawczym.

Dodatek ten określony został na czas od 1 grudnia 1933 r. do 30 września 1934 r. i uiszczają go płatnicy podatku obrotowego, którzy płacą zaliczki miesięczne już za październik.

Krzywdzące ryczałty winny być całkowicie zmienione

W Warszawie odbył się zjazd prezesów i kierowników oddziałów prowincjonalnych centrali związku kupców, który obradował nad sprawą ryczałtu dla drobnych płatników.

Zjazd wyznał następujące postulaty: Ryczałt ma być formą stałą, wyznaczoną na trzy lata przez naczelnika urzędu; płatnikowi przysługuje odwołanie do specjalnej komisji.

Maksymalny obrót ma być podwyższony do 75.000 zł. dla miejscowości I klasy. Ogół płatników dzielony na dwie grupy: opłacającą podatek ryczałtowany i prowadzącą księgi handlowe.

Koncern Harrimana otrzymał odszkodowanie za plany

Celem zlikwidowania zobowiązań rządu polskiego wobec koncernu W. A. Harrimana i S-ki z sporządzenia dla b. ministerstwa robót publicznych operatu, obejmującego studia elektryfikacji południowo-zachodniego obszaru Polski, oraz projektu zakładu wodno-elektrycznego w Rożnowie, minister skarbu upoważniony został rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy do wypłacenia przez ambasadę Rzeczypospolitej w Waszyngtonie koncernowi Harrimana sumy 166 tysięcy dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki w obliczeniach 8 proc. pożyczki Dillonowskiej, według wartości nominalnej.

Przy izbach przem. handlowych powstaną komisje, które, uwzględniając wahania konjunktury, ustalałyby co rok wskaźnik wysokości ryczałtu.

Dla płatników korzystających dotychczas z ryczałtu ma być zachowany z uwzględnieniem 30 proc. zniżki, dla pozostałych ma być wyznaczony ryczałt na podstawie przeciętnych obrotów z r. 1930 i 1931 i obowiązujący winien przez 3 lata.

Postulaty te przedstawione zostały min. skarbu.

Przy izbach przem. handlowych powstaną komisje, które, uwzględniając wahania konjunktury, ustalałyby co rok wskaźnik wysokości ryczałtu.

Dla płatników korzystających dotychczas z ryczałtu ma być zachowany z uwzględnieniem 30 proc. zniżki, dla pozostałych ma być wyznaczony ryczałt na podstawie przeciętnych obrotów z r. 1930 i 1931 i obowiązujący winien przez 3 lata. Postulaty te przedstawione zostały min. skarbu.

Minimalna podaż walut Tendencja dla dolara wczoraj była mocniejsza

Na rynku łódzkim dolara nastąpiło ponowne wzmocnienie się tendencji. Dolar notowano nieco wyżej, niżeli przedwczoraj. Według pierwszych wiadomości giełdowych z Zurychu, kurs dolara na rynku łódzkim winien był wynosić około zł. 5.95. W tych granicach notowano dolara, od zł. 5.97 do zł. 5.93. Podaż materiału była w dalszym ciągu minimalna, zapotrzebowanie natomiast nieco wzrosło.

w ciągu całego dnia wczorajszego była niejednorodna, notowano je pod znakiem nieco słabszym, kurs ich kształtował się od zł. 28.25 do zł. 28.10. Z powodu braku zapotrzebowania, obroty były bardzo słabe. Bank Polski płacił za dolary od zł. 5.88 do zł. 5.90. Funtów angielskich Bank Polski kupował po zł. 27.96. Podaż w Banku Polskim dolarów jak i funtów angielskich była minimalna. (ag)

Wcześniej składać księgi!

W interesie firm wskazane jest załatwienie poświadczeń od 2 listopada

Rok rocznie firmy łódzkie w ostatnich dniach grudnia przedstawiają masowo księgi handlowe do poświadczenia w wydziale handlowym sądu okręgowego.

Książki wpływają około 12,000 sztuk i jest fizyczną niemożliwością, by szczupły personel wydziału handlowego mógł w ciągu kilku dni poświadczyc tak wielką ilość ksiąg.

Dlatego też w interesie firm wskazane jest wcześniejsze składanie tych ksiąg do poświadczenia, poczynając od 2 b. m. w godzinach od 9 do 13 (pokój Nr. 13) w sądzie okręgowym, Pl. Dąbrowskiego 5.

Przy składaniu ksiąg handlowych wymagane jest podanie oraz następujące opłaty: wpis od podania 8 zł. i od każdej książki handlowej po 1,50 zł. Opłaty te winny być uiszczone w znaczkach sądowych.

Pozatem od każdej księgi wymagana jest opłata w znaczkach stempiowych po 3 zł.

Znaczkami sądowymi i stemplami należywać można w kasie sądu okręgowego (pokój Nr. 109).

Advertisement for 'Książki 100' with a logo and text: 'Książki 100', 'Cennik', 'Zł. 100', 'Wydawnictwo'.

Międzynarodowa sytuacja przemysłu bawełnianego

Do Łodzi przyjeżdża p. Pearse, generalny sekretarz międzynarodowej federacji przędzalni bawełnianych w Manchesterze.

P. Pearse wygłosi odczyt w zrzeczeniu producentów przędzy bawełnianej w czwartek, dnia 2 b. m. o godz. 5.30 po pol. w języku niemieckim na temat sytuacji ekonomicznej przemysłu bawełnianego oraz urodzaju bawełny w Ameryce, gdzie ostatnio prelegent bawił.

Ze względu na niezmiernie ciekawy temat, odczyt powyższy wzbudził w tutejszych kołach przemysłowych kolosalne zainteresowanie.

Lecznica Związkowa „SANTÉ”

POŁOŻNICO-GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA Dr. med. Drużbina, Gawrońskiego, Kalisza, Kurjańskiej-Rajki, Lleskinda, Zięgie'go

6-go SIERPNIA 1933 r. 153-1 przyjmuje chorych na kl. I, II i III. Opłata dzienna od 9 zł. Północ i pojedyncze od 15 zł. w tygodniu, w okresie z 10-dniowym pobytom od 150 zł.

ZŁOTE WIECZNE PIÓRA w wielkim wyborze po cenach niskich poleca firma „**Jerzy Mill**” Łódź, 6-go Sierpnia 1, tel. 233-75 (róg Piotrkowskiej)

Reparacje wiecznych piór wszystkich systemów uskutecznią się na miejscu.

Rynki pieniężno-towarowe

GIEŁDA ŁÓDZKA.
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolary	5.95	5.93
Budowlana	38.75	38.50
Dolarówka	48.75	48.50
Investycyjna	103.50	102.50
Stabilizacyjna	51.25	51,—
8 proc. 1. z. Łodzi	41.75	41.50
Bank Polski	79.50	79.25
Kolej E. Ł.	340.—	320.—

Sytuacja wyczekująca. (ag)

GIEŁDA ZBOŻOWA W ŁODZI.

Notowania za 100 kg. loco Łódź:

Zyto 13.15 — 13.75, pszenica 1.75 — 22.25, jęczmień browarowy 13.50 — 14, jęczmień przemysłowy 15.50 — 16, owies zbierany 15.50 — 13.75, owies jednolity 13.75 — 14.25, mąka żytnia 65 pr. 1.50 — 22, mąka żytnia 60 proc. 2.25 — 23.25, mąka pszenna 65 proc. 33.50 — 35.50, otręby żytnie 8.50 — 9, otręby pszenne 8.25 — 8.75, otręby pszenne grube 8.75 — 9.25, rzepak 39 — 41, ziemniaki jadalne 4 — 4.50, groch polny 22 — 23, groch Victoria 25 — 29, konieczyna czerwona 140 — 170, konieczyna biała 80 — 110, mak niebieski 62 — 67.

Ogólne usposobienie spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 9.70 listopad 9.41 grudzień 9.51 — 9.54 styczeń 9.60 — 9.62, luty 9.66, marzec 9.72 — 9.73, kwiecień 9.78, maj 9.84 — 9.85, czerwiec 9.94, lipiec 10.04 październik 10.18.

NOWY ORLEAN
Grudzień 9.47 — 9.48, styczeń 9.58, maj 9.83, lipiec 9.98 — 10.

LIVERPOOL
Loco 5.53 październik 5.31 listopad 5.30 grudzień 5.31 styczeń 5.31 luty 5.31 marzec 5.32 kwiecień 5.32 maj 5.33 czerwiec 5.33 lipiec 5.34 sierpień 5.35 wrzesień 5.36 październik 5.37 listopad 5.41 grudzień 5.44.

Egipska: loco 7.14 październik 6.77 listopad 6.87 styczeń 6.95 marzec 7.02 maj 7.10 czerwiec 7.17 lipiec 7.17.

Upper: loco 6.17 październik 5.93 listopad 5.97 styczeń 6.00 marzec 6.06 maj 6.12 czerwiec 6.19 lipiec 6.19.

BREMA
Loco 10.97 grudzień 10.52 styczeń 10.64 marzec 10.81 maj 10.94 lipiec 11.05 październik 11.18.

ALEKSANDRIA
Sakkelaridis: listopad 12.65 styczeń 12.88 marzec 13.24 maj 13.62 lipiec 13.93.

Ashmouni: grudzień 10.37 luty 10.52 kwiecień 10.70 czerwiec 10.89

Oddalony sprzeciw

Sąd handlowy rozpoznawał sprawę upadłości Moszka Joskowicza, właściciela sklepu sprzedaży galanterji, (Piotrkowska 9).

Na zebraniu wierzycieli rzecznik upadłego zaproponował układ w wysokości 15 proc. bez odsetek i kosztów, płatne w 3 ratach po 5 proc. każda, przyczem I płatna po 12 mies. od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, II po 18 miesiącach I III — 24 miesiącach od tejże daty.

Za układem wypowiedziała się większość wierzycieli, wobec czego został on zawarty.

Na układ ten złożyła sprzeciw firma „Zakłady Przemysłu Włókienniczego C. G. Schoen, Sp. Akc. w Sosnowcu” oraz firma „Włóczki — Wełny „Trójkat” w Kole”, Sp. Akc. w Bielsku — Białej.

Firmy te zarzucają Joskowiczowi iż układ zawarty przez niego jest zbyt krzywdzący dla wierzycieli i równa się faktycznie zwolnieniu od zapłaty, jak również stwierdza iż wolę upadłego.

W konkluzji proszą o uchylenie układu, zawarcia związku wierzycieli i likwidację mienia upadłego.

Sąd sprzeciw oddalił, układ zatwierdził i zakwalifikował Joskowicza do przywrócenia mu cześci kpięckiej.

O ile wyrok nie zostanie zaskarżony, I rata stanie się płatna 7 listopada 1934 roku.

Odczyty radiowe

Przekreślone dzieło Stresemanna

Interesujący odczyt w rubryce „Odczytów aktualnych” wygłosił przed mikrofonem „Polskiego Radja” red. Poraj w związku z ostatniemi posunięciami politycznemi Niemiec. Dobrą wolę Niemiec przed wojennych, idących za swoim największym od czasów Bismarka mężem stanu — Stresemannem uważa red. Poraj za fikcję, którą dają się obalamuć inne narody. Stresemann stanął u steru polityki zagranicznej w chwilach dla Niemiec tragicznych, kiedy opór bierny był złamany, a wojna gospodarcza przez graną. Zdobył zaufanie najszerzych kół i wysunął ideę pacyfizmu jedynie korzystną w owej chwili. W pacyfizmie niemieckiego męża stanu wierzył także Briand, okazując mu dużo zaufania. Stresemann dzięki temu i dzięki swej nie strudzonej pracy przywrócił Rzeczy Stanowisko wielkiego mocarstwa. Środkami pokojowymi odniósł wielkie zwycięstwa w polityce zewnętrznej i wewnętrznej, a po nad traktatem wersalskim wznieśli całą nadbudówkę, łagodzącą paragrafy traktatu wersalskiego. Stresemann jednak nigdy nie przestawał wierzyć w potęgę militarną Niemiec i w monarchizm niemiecki. Czem właściwie był zawsze niemiecki mąż stanu, zdradzając jego pamiętniki. Był największym nacjonalistą i monarchistą niemieckim.

Obecnie złudzenia co do Niemiec ostatecznie rozwiąły się, a dzienniki angielskie uważają obecną sytu-

ację za równie krytyczną jak w 1914 roku. Hitler przekreślił dzieło Stresemanna i stwarza grunty pod nową wojnę.

Dla nas brutale posunięcie rządu niemieckiego — to właściwie powrót do właściwego punktu wyjścia, którym jest traktat wersalski. Dlatego ze spokojem ogarniamy i oceniamy wytworzoną obecnie sytuację polityczną. (r)

Radio we Francji

Radjofonia francuska, której nowa ustawa dała źródła dochodu, a więc i środki do dalszego rozwoju liczy w tej chwili 1.173.517 abonentów. Bardzo ciekawą jest statystyka aparatów posiadanych przez abonentów radiowych. Okazuje się że we Francji w tej chwili jest tylko 40.952 aparatów detektorowych. Reszta — to aparaty lampowe. W ten sposób na jeden aparat detektorowy przypada 27 aparatów lampowych. Świadczy to do pewnego stopnia o zamożności społeczeństwa francuskiego. Wpływy z podatku radiowego wynoszą we Francji 60.000.000 franków.

Plan rozbudowy francuskich rozgłośni kolonialnych w Algierze, Tunisie i francuskim Marokko został już opracowany. W myśl tego planu zostanie wybudowany szereg rozgłośni o dużej mocy. M. in. Algier otrzyma stację o mocy 75 kW. Rabat o mocy 50 kW, zaś rozgłośnie przekątnikowe powstaną w Marakeszu, Maknesie i Oranie. Największa z tych stacji jest jeszcze o połowę mniejsza od centralnej warszawskiej rozgłośni polskiej. (r)

Dr. med. W. Krasowski
przeprowadził się na ul. **ZAWADZKA 10** tel. 155-77.

Lek. dent. F. Boruńska
powróciła Al. Kościuszki 21½ Tel. 182-22.

Mieszkania

4 pokojowego z kuchnią i wszelkimi wygodami nie wyżej drugiego piętra, w centrum miasta poszukuje. Oferty do „Głosu Porann.” pod „B.C.”

Do akt. Nr. Km. 1931 | 33 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 16 rewiru zamieszkany w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dn. 13 listopada 1933 r. od godz. 13-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi przy ul. Podleśnej 18 składających się z masy do gotowania chlewy, syropu, kotła miedzianego, chlewy i 2 motorów elektrycznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1030, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, 28.10. 1933 r. Komornik (-) T. Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 1775—33. **OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4, Leon Wąsowski zamieszkał w Łodzi przy Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 listopada 1933 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Narutowicza 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 200 krzesel wiedeńskich i 50 krzesel kinowych z ruchomymi kłapami do siedzenia oszacowanych na łączną sumę zł. 2500.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, 28.10. 33 Komornik (-) Leon Wąsowski

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne **Nawrot 7, tel. 128-07.** przyjmuje 10—12 i od 5 — 7.

Do akt. Nr. Km. 2326 | 1933 **Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5, Wacław Koszelek sam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1933 r. o g. 11-ej w Łodzi przy ul. Dowborczyków 6/8 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: cztery krosna do wyrobu materiałów jedwabnych oszacowanych na łączną sumę zł. 2500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, 28.10. 33 r. Komornik (-) Wacław Koszelek

Do akt. Nr. Km. 1904 | 33 **Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4 zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 55 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dn. 17-go listopada 1933 o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 27 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 810.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 24.10.33 Komornik (-) Stefan Zajkowski

Poszukiwana kulturalna współniczka

z niewielkim kapitałem do wspólnego prowadzenia eleganckiego, dobrze prosperującego pensjonatu pod Łodzią, otwartego cały rok. Oferty sub. „Reprezentacja”

Do akt. Nr. Km. 667/33 **OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3, sam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 8 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Killińskiego 132 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fotro męskie, kredens dębowy, zegar, biurko, biblioteka, garnitur mebli wyszlifowanych, stół dębowy, zegar ścienny, 2 fotele, maszyna do pisania, toaletka, umywalka, 2 noce stoliki, 2 dywany duże i 3 małe, 3 lampy, otomana, firanki oszacowanych na łączną sumę zł. 2220 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 28.10.33. Komornik (-) Wacław Koszelek

Doktor S. Broitman
Choroby weneryczne, moczopłciowe, skórne, czynności zapobiegawcze. Panie od 9 — 11 rano. Panowie od 11—5 pp. i 7—9 wiecz. **Zawadzka 38. Tel. 108-07** Dla niezamożnych ustępstwo

Dr. med. Z. DATYNER
UROLOG
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych **Zachodnia 59-a** telef. 148-95 przyjmuje od 2—3 pp. i od 6—8 w.

Dr. Felicja Rozen
Choroby dzieci **Sródmiejska 31III** Telef. 169-59 przyjmuje od 3—5-ej po poł.

Leczenie krótkimi falami radiowymi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. **w gabinecie terapii fizycznej Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21**

Lecznica okulistyczna ze stałymi kózkami **Dr. med. G. Krausza** Piotrkowska 86, tel. 204-74 godz. prz. 9.30—7 w.

Dr. med. B. Windzberg
Chor. chirurgiczne i kobiece **Gdańska 61, tel. 123-48** przyjmuje od 1—3 i od 5—8

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz. przeprowadził się na **Andrzeja 4, tel. 228-92**

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szub, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań **Ceny niskie. Tel. 108-47 (pryw.)** Czynny do godz. 7-ej.

PROFESOR Stanisław Nirnstein
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym. **WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE** ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p.

Teatr Komików
Al. 1-go Maja 2. Ceny miejsc od 50 gr. Początek w dni powsz. o godz. 8, 10, w soboty i niedziele o 6, 8, 10.

W piątek, 3 listopada rb., o godz. 8.30 wiecz. **inauguracyjna premiera** przebojowej rewji w 20-tu obrazach p. t. **Marty Farry** z udziałem pierwszorzędných sił scen stołecznych oraz występy gościnne światowej sławy królowej żelaza

Łódź na wędce w nowych eksperymentach. Sala dobrze ogrzewana.

Restauracja „NEGRO” Traugutta 6

Dancing

Telef. 238-36.
(Hotel Savoy)

Rewelacyjny program listopadowy! DELLY i JOST (poraz pierwszy w Łodzi znakomity duet akrobatyczny), **LIGETA MACA** (premijowana piękność rumuńska w swych oryginalnych kreacjach tanecznych), **MARJA PETROWA** (świetna tancerka polska). **Uwaga:** W czwartki, soboty, niedziele i święta podwieczorki taneczne z pełnym programem od 5—8 wiez. **Podwieczorek wraz z usługą zł. 1.20**

PLAC niezabudowany

wielkość od 6.000—10.000 m. kw. **poszukiwany.**
Oferty do administr. sub. W. M.

Do akt. Nr. Km. 1874 | 33

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4 zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dn. 10-go listopada 1933 o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie 10 mechanicznych warsztatów tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24.10.33
Komornik
(—) Stefan Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 2104/33

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 8 listopada 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Wysokiej 30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, urządzenia sklepowego, 7 naczyń kryształowych, wagi 10 kg, 2 serwisów, 2 zegarów, 2 palt męskich oszacowanych na łączną sumę zł. 810 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 28.10.33.
Komornik (-) Wacław Koszeliak

Do akt. Nr. Km. 2228, 2370-33.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej nr. 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 listopada 1933 r. o godz. 12-iej w Łodzi, przy ul. Wodnej nr. 12-14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyna młotek do nitowania, maszyna do borowania, prasa do formowania, prasa ręczna, duża maszyna napędowa do dziurkowania, maszyna do wyrównywania skóry, ręczna prasa do formów, 3 sztance, maszyna napędowa, mała maszyna do wyrobu pikierów, nożyce ręczne, motor elektr., 19 form 5 borów, duża prasa napędowa do prasowania pikierów rozmontowana, oszacowanych na łączną sumę zł. 7760.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 28 październ. 1933 r.
Komornik: (—) W. Koszeliak.

FOTOGRAFUJECIE SIĘ

w pierwszorzędnym zakładzie

BERNARDI

Piotrkowska 17, tel. 144-11
6 pocztówek — zł. 5.—



Chcesz mieć zapewniony byt i usamodzielnic się?

Zapisz się na półroczne zawody.

Kursy Kroju, Szycia i Modelowania damskiego i dzieciennego zatwierdz. przez Minist. W. R. i O. P. za nr. 3247 Mistrzyni Łódz. Izby Rzemieślniczej, Profesorki Mód dypl. przez Akademię Paryską

P. SZEJNFINKIEL

Aleja 1 Maja nr. 20 (róg Żeromskiego)

Metoda nauzenia łatwa, dostępna, praktyczna i wyrażająca samodzielność.

Po ukończeniu dyplomy. Opłata przystępna. Informacje i zapisy w kancelarii kursów od 10—20 godz. Prospekty bezpłatne.

OKAZJA DLA WŁAŚCICIELI OGRODÓW.

DRZEWKA OWOCOWE

PIĘKNE, ZDROWE i w ODMIANACH HANDLOWYCH

RÓŻE, BZY i t. p.
W DUŻYM WYBÓRZE

POLECAJĄ
OGRODY WIDZEWSKIE
SP. Z O. O.

Przystanek KSAWERÓW na linii tramw. do PABJANIC. — POCZTA PABJANICE
CENY ZNIŻONE. ŻĄDAJCIE BEZPL. KATALOGÓW
OBSZAR SZKÓLEK 56 MORGÓW.

Do akt. Nr. Km. 1370 | 35 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 listopada 1933 roku o godz. 11 w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie

biurko, szafeczka do listów, etażerka 2 fotele, kanapka, stolik, patefon, kredens, segar. 3 fotele, 2 żyranole, stolik okrągły, 5 krzesel, stoliczek, portjery, szafa do ubrań, toaletka, 2 nocne stoliki, maszyna do szycia, kredens, lodownia, szafa, skrzynka do węgla oszacowanych na łączną sumę zł. 860 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, d. 30.10.33 r
Komornik (-) Wacław Koszeliak

Do akt. Nr. Km. 1180 i 2367/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3-go, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 P. C. ogłasza, że w dn. 9 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Ewangelickiej 16 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

kredens, garnitur mebli gablretowych pomoconik kredensu, 2 zegary, obraz olejny, pianino f. „A. Fibiger”, stół owalny oszacowanych na łączną sumę zł. 2075 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 30.10.1933 r.
Komornik (-) Wacław Koszeliak

CHORYCH NA PARALIŻ

artretyzm -- reumatyzm,

ischias i t. d. skutecznie leczę za pomocą radykalnych stosowanych masażu i elektryzacji.

Posiadam liczne podziękowania i uznania.

Dypl. Masażysta **A. Koźmiński**

Krucza 6, tel. 225 67.

Wypożyczam skrzynkę do kąpielii elektr.

Okazyjna sprzedaż domków

oraz **PARCELI** wraz z zatwierdz. planami

Obok parku Staszycy przy zbiegu ulic Cegielnianej i Zagajnikowej Nr. 16 pozostała jeszcze do sprzedania mała ilość domków, składających się z 3 i 4 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami. Domki są częściowo sfinansowane przez Bank Gosp. Krajowego.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.**

BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNĄ BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5**

Należy zaopatrzyć okna na zimę!

Taśma papierowa - podgumowana do uszczelniania okien do nabycia w Składzie Materj. Piśmien. **A. J. Ostrowski, S-cy** Łódź, Piotrkowska 55.

CO TO JEST „STRADIWATT”? Jest to dwulampowy (z 3-ma lampami) odbiornik, który nie ma sobie równego. Ekranowany (Loftin - White) zastępuje najlepszą trójkę a szlachetnością tonu prześcignął wszystko. Sprzedaż na raty. **Radjo - Watt, Narutowicza 16.**

OKAZYJNIE stylowy pokój stłowy do sprzedania. Obejrzeć można **Andrzeja 42 m. 6** w godzinach od 11 do 16. 159—2

Z **POWODU** wyjazdu sprzedają sypialnię, kredens w dobrym stanie. **Andrzeja 58, m. 25.**

SZPULMASZYNA 12 wjnd w dobrym stanie poszukiwana. Oferty sub. „Szpulmaszyna”

SKLEP egzystujący przeszło 20 lat w najlepszym punkcie miasta z wprowadzoną klientelą, sprzedam lub spółka z niewielkim kapitałem. Oferty: „Kapitał”

Różne

CHIROMANTKA „Sibilla” powie Ci Twoje szczęście i prawdę, odgadnie wszystkie cierpienia patrząc w oczy. Przyjdź! przekonaj się! **Ul. Żeromskiego nr. 103, II wejście II piętro m. 49.**

PENSJONAT Hochmana, Wiśniowa Góra, tel. 10. posiada, mimo pełnego komfortu, niskie ceny.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 10.— na nazw. Aron Szwalb, zam. Piłsudskiego 65.

DRZEWKA OWOCOWE PARKOWE IGLASTE

krzewy, róże, rośliny zimotrwałe i Dalje-Gieorginie poleca w wielkim wyborze

JERZY KOŁACZKOWSKI

Zakład Ogrodniczy, Łódź, ul. Piotrkowska 241. Nasiona. Kwiaty cięte i doniczkowe. Ceny niższe. Cenniki na żądanie

Cukiernia „Zródło”

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

poleca

wyborowe **PĄCZKI**

w cenie 15 groszy.

Duży wybór ciastek deserowych po 20 gr.

Dla szkół i stowarzyszeń 10 proc. rabatu

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. **Łakowa 10, m. 30.** —30

Posady

LABORATORJUM chemiczne poszukuje bezpłatnego praktykanta, dypl. chemika. Oferty pod „Laboratorjum”

Lokale

DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami oraz centralnym ogrzewaniem, wprost od gospodarza. — Wiadomość: ul. 6-go Sierpnia 61. 866—2

NAPRAWA PIÓR WIECZNYCH

wszelkich systemów w ciągu 24-ch godzin. Części zapasowe na miejscu. Warsztaty własne. **A. J. OSTROWSKI S-cy** Łódź, Piotrkowska 55.

JEDNEGO lub dwóch pokoi w śródmieściu, ładnie umeblowanych, z niekrepującym wejściem poszukuje od zaraz. Oferty do admin. „Głosu Porannego” sub. „Wygodą”. 101—3

POKÓJ umeblowany z telefonem, łazienką dla pana do wynajęcia. **Mielezarskiego 24, m. 5** tel. 163-50.

ŁADNY umeblowany pokój z łazienką, wejście z korytarza do wynajęcia. **Piramowicza 5, front m. 11.**

ŁADNY pokój umeblowany z wygodami i niekrepującym wejściem do wynajęcia. **Andrzeja 39, m. 12.**

DWA POKOJE z oddzielnym wejściem na biuro, ulica Piotrkowska I piętro do odnajęcia. **Dzwonić 144-11.**

Poraz i-gły w Łodzi królowie humoru i ulubieńcy całego świata **PAT i PATACHON** żywym słowem i piosenką bawią wywołując kaskady i bomby śmiechu w najnowszej pierwszej stuproc. dźwięk. komedji p. t.

Pat i Patachon

na pensji żeńskiej

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne.



Przejazd 2



Główna 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,00, za odnośnioną — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr.

bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1. zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman., Prasa, wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101